

GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

PIĄTEK 16 GRUDNIA 1949 ROKU.

Nr 345 (1269)

W rocznicę Zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce

Przyspieszajmy śmiało tempo marszu do Socjalizmu!

Wypowiedzi tow. Bolesława Bieruta i tow. Józefa Cyrankiewicza

O D HISTORYCZNEGO Kongresu, który utrwalił jedność polityczną - organizacyjną klasy robotniczej, wyrosła niezrównana jej rola i jej znaczenie - jako siły produkcyjnej w narodzie i państwie.

Coraz szybciej i coraz wspanialej rozwija polska klasa robotnicza swoje siły twórcze. Poglębia się jej świadomość i odślaniają się wyraznie drogi, wiedzące w przyszłość jasną i promienną.

Gwiazdą przewodnią jest wielka idea Socjalizmu, wzorem przekuwania jej w rzeczywistość jest zwycięska Partia Lenina i Stalina, jest nowe, twórcze i radosne życie narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Rok, który upłynął od historycznego Kongresu Zjednoczenia - to rok wielkiego przelomu w myślach i czynach, w dążeniach i osiągnięciach, w ideologii i organizacji, w Partii i w masach pracujących.

dane dla „Trybuny Ludu“

Rośnie w Polsce nowy Człowiek - wolny, świadomy, zdolny do wielkich uczuć i do wielkich czynów.

Rośnie w Polsce siła potężna, zdolna do dzwignięcia wwyż dzieł narodu, zdolna do twórczego udziału w wielkim wyzwoleniu pochodzie Ludzkości.

Źródłem tej siły jest polski lud pracujący, którego przewodniczką jest klasa robotnicza, a chorążym - Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Wspieraj tę siłę, wzbogaceni doświadczeniem i jasną ideą przewodnią - przyspieszajmy śmiało tempo naszego marszu!

Mamy drogę otwartą i pewną! Plan działania - sprawdzony i porównujący!...

Naprzód więc! Do Socjalizmu!

Bolesław Bierut

Józef Cyrankiewicz

Radosny dzień załogi

Zakładów im. JÓZEFA STALINA

Zaszczytne wyróżnienie nakłada wielkie obowiązki
Podniosła uroczystość z okazji przemianowania PZPB Nr 1

Wiadomość o uzyskaniu przez PZPB Nr 1 zaszczytnej nazwy Zakładów im. Stalina, podana w dniu wczorajszym przez „Głos”, obiegła lotem błyskawicy wszystkie sale produkcyjne, wywołując wśród całej załogi uczucie radości i dumy. Już po kilku godzinach przybrano budynki czerwonymi flagami. Jednocześnie prawie zwolano nadzwyczajne zebranie załogi w Robotniczym Domu Kultury.

„Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina - naprzód do zwycięstwa socjalizmu” - głosił wielki transparent umieszczony nad stołem prezydijskim w sali Domu Kultury.

Obrzymia sala nie była w stanie pomieścić nawet 10-tej części tych, którzy pragnęli wziąć udział w uroczystości, zorganizowanej przez załogę dla uczczenia historycznej dla zakładu i robotniczej Łodzi, chwili. Raz po raz rozlegały się potężne okrzyki na cześć Generalissimusa Józefa Stalina, przyjaźni polsko-radzieckiej, WKP(b), PZPR i jej przewodniczącego Bolesława Bieruta.

Sala wstrząsa się potężnym okrzykiem: „Niech żyje Józef Stalin”, gdy przewodniczący rady zakładowej tow. Augustyniak ogłasza przemianowanie zakładów. Ponad tysiąc robotników, stojąc śpiewa „Międzynarodówkę”.

Następnie tow. Augustyniak powitał zebranych gości i zaprosił do prezydium: I sekretarza KŁ i KW PZPR tow. Dworakowskiego, prezydenta m.

Łodzi tow. M. Mińora, tow. Kubiaka - przewodniczącego Zarządu Głównego Zw. Włóknarzy, tow. Krzywańskiego - przewodniczącego Okręgowej Rady Związków Zawodowych, tow. Lewandowskiego - I sekretarza Dzielnic Fabrycznej. Obok nich zasiadli w prezydium znani w fabryce przodownicy pracy: Wrzesińska, Samuel, Szklarek i Woźniak.

Entuzjastyczne okrzyki i długotrwałe oklaski wielokrotnie przerywały przemówienie tow. Dworakowskiego, sekretarza KŁ i KW PZPR, składającego w imieniu Partii gra-

tulacje robotnikom z okazji wielkiego zaszczytu, którego dostąpili.

**ZAKŁADY MUSZA SIĘ STĄC
GODNE WIELKIEGO IMIENIA**

Tow. Dworakowski oświadczył m. in.:
- Dzień dzisiejszy jest dniem niezwykłym dla Waszej Załogi. Ogólnokrajowy Komitet Obchodu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, postanowił nadać Waszej Fabryce Jego Wielkie Imię. Polska klasa robotnicza razem ze wszystkimi narodami

świata kieruje swe uczucia i nadzieje do swojego Wodza, Józefa Stalina. Trzeba wiedzieć, że nazwanie Waszych zakładów imieniem Józefa Stalina powinno być Waszą dumą. Skończyły się czasy, gdy Wasze zakłady nazywały się Scheiblerowskimi.

Wasza fabryka posiada w historii ruchu robotniczego swoją tradycję i dlatego spotkało ją wraz z trzema innymi zakładami w kraju, to wielkie wyróżnienie. Otrzymała imię Wodza, który jest (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Proces szpiegów, dywersantów i podpalaczy francuskich rozpoczął się wczoraj we Wrocławiu

WARSZAWA (PAP) - 16 bm. przed Rejonowym Sędem Wojskowym we Wrocławiu stanęli obywateli francuscy - Yvonne Bassaler, Bazyli Bukisow, Józef Feldeisen i Albert Hoffmann, obywatel polski Jan Kubiśiak oraz obywatel niemiecki Wilhelm Hild - agenci i współpracownicy zlikwidowanej w marcu br. przez władze bezpieczeństwa publicznego siatki wywiadu francuskiego.

Akt oskarżenia stwierdza, że, jak to w toku śledztwa ustalono, przedstawiciele oficjalnych placówek dy-

plomatyecznych Republiki Francuskiej w Polsce, nadużywając swych praw i przywilejów, uprawiali z jawnym pogwałceniem przepisów prawa międzynarodowego szeroką działalność sabotażowo-dywersyjną i szpiegowską, skierowaną przeciw najwyższemu interesom państwa polskiego.

Już w 1947 roku zastępca francuskiego attaché wojskowego, major Humm, przy ambasadzie w Warszawie zorganizował siatkę dywersyjno-szpiegowską, opartą na etatowych pracownikach francuskich placówek, werbując do niej b. członków partii hitlerowskiej i zbrodniczej organizacji SS oraz polskie elementy reakcyjne. Po opuszczeniu Polski przez majora Humm funkcję jego, jako rezydenta wywiadu, przejął sekretarz-archiwista ambasady francuskiej w Warszawie - Aymer de Brossin de Mere. Działalność dywersyjno-sabotażową i szpiegowską uprawiali: sekretarz konsulatu francuskiego we Wrocławiu Witold Jąłoszyński aż do wyjazdu z Polski w końcu 1947 r., Yvonne Bassaler - sekretarka konsulatu francuskiego we Wrocławiu oraz konsul francuski we Wrocławiu - Guy Monge.

Jednym z głównych zadań rezydentury wywiadu francuskiego w Polsce było opracowywanie i przygotowywanie aktów dywersyjno-sabotażowych w ważnych gałęziach gospodarki narodowej, w celu podważenia potencjału przemysłowego Państwa Polskiego i obniżenia jego zdolności obronnej. W związku z tym, de Mere i konsul Monge, dawali oskarżonym Bukisowowi, Feldeisenowi, Hildowi i Hoffmannowi odpowiednio wytyczne i zadania, ci zaś poczynili szereg kroków, zmierzających do wprowadzenia otrzymanych instrukcji w czyn.

Równoległe z akcją sabotażowo-dywersyjną, wymienieni przedstawiciele francuskich placówek dyplomatycznych w Polsce uprawiali szpiegostwo przeciwko Państwu Polskiemu. Informacje szpiegowskie z dziedziny wojskowej dotyczyły jednostek polskich sił zbrojnych, ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa. Informacje gospodarcze dotyczyły całokształtu obiektów przemysłowych a przede wszystkim górnictwa i metalurgii. Informacje polityczne dotyczyły stosunków wewnętrznych w partiach politycznych oraz instytucjach aut-stwowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Załoga PZPB im. Józefa Stalina śle gorące podziękowania: Do Towarzysza Józefa Stalina Moskwa-Kreml

Drogi Towarzyszu Stalinie!

Ogólnopolski Komitet Obchodu 70 Rocznicy Twoich urodzin uwzględnił naszą gorącą i śmiałą prośbę, uchwalając nadać naszym zakładom nazwę Zakładów Bawelnianych im. Józefa Stalina.

Wielkie to wyróżnienie napawa nas niezwykłą radością i dumą. Napawa dumą i radością całą robotniczą Łódź.

Twoje Imię, Drogi Towarzyszu Stalinie, będzie dla nas bodźcem i zobowiązaniem do jeszcze lepszych wyników w pracy, do zwiększenia naszego wkładu w dzieło budowy socjalizmu w Polsce.

Zapewniamy Cię, Drogi Towarzyszu Stalinie, że załoga nasza nie zawiedzie polskiej klasy robotniczej, że zobowiązuje się stać się czołowym zakładem przemysłu bawelnianego Polski.

Załoga naszych zakładów, którym nadano Twoje Imię okaze się godna Twego Imienia.

Przyrzekamy stać się wzorowym zakładem pod każdym względem.

Wykażemy czynem, że nie zawiedzimy zaufania, które nam okazano.

Wierni Twoim wskazaniom zbudujemy w Polsce socjalizm, wypełnimy do końca swój obowiązek wobec klasy robotniczej całego świata.

Żyj nam ukochany Towarzyszu Stalinie, długie, długie lata, ku szczęściu wszystkich ludzi pracy na całym świecie, którzy w Tobie widzą swego Wodza, Nauczyciela i Ojca, prowadzącego nas ku lepszej, szczęśliwszej przyszłości, ku socjalizmowi.

Do Prezydenta RP

Towarzysza Bolesława Bieruta

Przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu
Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina
Warszawa

Towarzyszu Prezydencie!

Niebywała radością i dumą napawa nas fakt uwzględnienia naszej gorącej prośby i nadania naszym zakładom nazwy im. Józefa Stalina, Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości.

Zdajemy sobie sprawę, że wyróżnienie naszych zakładów i nadanie nam tego zaszczytnego miana nakłada na naszą załogę szczególne obowiązki.

Przyrzekamy, że staniemy się wzorowym zakładem i zajmiemy czołowe miejsce wśród wszystkich zakładów przemysłu bawelnianego w Polsce.

Szczerzy entuzjazm, który ogarnął wszystkich naszych robotników i pracowników na wieść o zaszczyście, który nas spotkał, oraz fakt wykonania w terminie podjętych przez nas zobowiązań jest rękojmią, że za słowem naszym pójdzie czyn.

Wierzę, Towarzyszu Prezydencie, że nie zawiedzimy pokładanego w nas zaufania.

Niech nam żyje długie, długie lata Towarzysz Józef Stalin, Wyzwoliciel narodu polskiego, ukochany Wódz i Nauczyciel klasy robotniczej świata i całej postępowej ludzkości.

Niech żyje po wszystkie czasy braterstwo narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej -
Towarzysz Bolesław Bierut!

Sprawiedliwy wyrok na wrogów ludu bułgarskiego Agenci Tita i anglosaskich imperialistów przykładnie ukarani

SOFA (PAP) - W dniu 14 bm. o godzinie 20 Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej ogłosił wyrok w sprawie Kostowa i jego współników. Sąd uznał następujących oskarżonych winnymi zdrady stanu oraz zbrodni szpiegostwa i sabotażu, postanawiając wymierzyć:

Kostowowi - karę śmierci.
Stefanowowi - karę dożywotniego więzienia.
Pawłowowi - karę dożywotniego więzienia.
Naczewowi - karę dożywotniego więzienia,
Gewrenowowi - karę dożywotniego więzienia.
Tutewowi - karę dożywotniego więzienia.
Conczewowi - karę 15 lat więzienia oraz
Christowowi - karę 15 lat więzienia.

Poza tym Sąd uznał Hadzi Pan-

zowa, Iwanowskiego oraz Bojcalę Ilijewa winnymi zdrady stanu i zbrodni szpiegostwa i postanowił wymierzyć:

Hadzi Panzowowi - karę 15 lat więzienia,
Iwanowskiemu - karę 12 lat lat więzienia, oraz
Bojcalę Ilijewowi - karę 8 lat lat więzienia.

Minister Wyszyński
gościem demokratycznego
rządu Niemiec

BERLIN (PAP) - W środę 14 bm. przybył z Paryża do Berlina jako do stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej z pierwszą oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Wyszyński, jako gość rządu Republiki.

Górnicy kopalni im. Józefa Stalina manifestują swą radość i wdzięczność

KATOWICE (PAP). Uroczyste zebranie załogi kopalni „Sosnowiec” odbyło się w dniu 14 bm. z okazji przemianowania kopalni „Sosnowiec” na kopalnię „Im. Józefa Stalina” - uczestniczyło się w imponującej manifestacji głębokiej radości, miłości i wdzięczności dla Wodza postępowej ludzkości - Józefa Stalina.

Przewodniczący rady zakładowej ob. Kurdziel w imieniu całej załogi oświadczył, iż załoga kopalni, pragnąc wyrazić swoją wdzięczność dla Generalissimusa Stalina postanowiła szczególnie wydajną pracą w dniu 20 grudnia uczcić dzień Jego urodzin i wzywać do naśladownic-

stwa towarzyszy w całej Polsce. Niemilkące oklaski towarzyszyły odczytaniu wezwania do robotników polskich.

Mróz i śnieżyce
w Afryce Północnej

PARYŻ (PAP) - Agencja France Presse donosi o niespotykanej fali mrozów, jaka nawiedziła w tych dniach Marokko, Algier i Oran. W Marokku spadł śnieg, pokrywając warstwą kilkunastu centymetrów szereg miast. Śniegi spadły również w Algierze i Oranie.

W niedzielę, dnia 18 grudnia o godzinie 16
w wielkiej Hali Sportowej WIMY (Widzew)
odbędzie się

Impreza Artystyczna „Głosu Robotniczego”
dla uczczenia 70-jej rocznicy urodzin
JÓZEFA STALINA

Wstęp za okazaniem specjalnego kuponu, zamieszczonego w jutrzejszym numerze „Głosu”

WZRUSZAJĄCE DOWODY MIŁOŚCI i PRZYWIĄZANIA

Wystawa podarków dla Generalissimusa Stalina społeczeństwa polskiego

W dniu 13-ym grudnia b. r. otwarta została w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa podarków od społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina z okazji 70-lecia Jego urodzin.

W pięciu białych, jasnych od światła salach Muzeum Narodowego panuje atmosfera jakiegoś wielkiego ciepła, jakiejś bliskości — atmosfera, jaką stworzyć może tylko prawdziwe uczucie.

Bo też wszystko, co w salach tych zostało zgromadzone, to wszystko, co oglądamy w szklanych gablotach, na stołach i ścianach — **ZRÓDŁO SWE MIAŁO W CZCI I MIŁOŚCI**, jaką naród polski otacza Wodza mas pracujących, obrońcę pokoju i przyjaciela Polski — **WIELKIEGO STALINA**. Bo z czcią i miłością sprawowane robotnicze i chłopskie rece i nieporadne jeszcze niekiedy palce młodzieży trudziły się wiele, wiele godzin — by Wyzwolicielewi mas pracujących okazać w dniu Jego 70-tych urodzin swą **WDZIĘCZNOŚĆ I PRZYWIĄZANIE**.

Z całej Polski napłynęły dary dla Generalissimusa Stalina. Z całej Polski, która dzięki Niemu, Jego żołnierzom i przyjaciołom narodów ZSRR tętni potężnym, wspaniałym rytmem odbudowy, która jest coraz piękniejsza i w której coraz radośniej rozbrzmiewa dziecięcy śmiech.

Więc posyłają **POLSCY ROBOTNICZY TOWARZYSZOWI STALINOWI** miniaturowe modele swych fabryk i kopalń, dźwigi, wagony i semaforów — to wszystko, co w trudzie dźwigał z ruin i zniszczenia, by na dwa miesiące przed terminem zakończyć Plan Trzyletni.

Założa huty „Pokoje” złożyła w darze Józefowi Stalinowi miniatu-

re martenowskich pieców, górnicy nadesłali przekroje kopalni i chodników całkowicie wykonane w węglu, robotnicy krosnińskiego kopalnictwa naftowego — model wiertniczej wieży, „Pafawag” — maleńki wagon. Pracownicy spółdzielni „Las” w Słusku pomysłowo wykonali godło radzieckie, żaluzji huty Stalowa Wola oraz fabryka wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego w Warszawie ofiarowały precyzyjne narzędzia pracy, „Drogi Wodzu i Nauczycielu — Towarzyszu Stalinie — piszą robotnicy ze Stalowej Woli — na drodze do socjalizmu pracujemy wierni naukom Twoim i Wielkiego Lenina. Zyczymy Ci wiele lat życia i zdrowia dla dobra mas pracujących całego świata”.

Robotnicy wydziału elektrycznego MZK w Warszawie zapatrzyli swój dar w napis: „Najlepszymu obrońcy pokoju, budowniczemu nowego świata”. Państwowe Zakłady Przemysłu Lnianego w Gnaszynie ofiarowały ostatni metr tkaniny, kończącej plan 3-letni.

Wzdłuż ścian rzeźby, plaskorzeźby, obrazy o bliskiej robotniczemu sercu treści: dymią na nich kominy fabryczne, dudnią krosna, czernią się potężne portowe krany. Zwraca uwagę piękny obraz wykonany przez robotnika — samouka z państwowych kamieniołomów granitu w woj. wrocławskim. Zresztą prawie wszystkie te dzieła sztuki stworzone zostały rękami samouków, którzy dziś, w Polsce Ludowej mogą narzucić kształcić się i pogłębiać swe zamiowania i zdolności.

Wiele darów pochodzi od chłopów. Bogate regionalne stroje, barwnie malowane skrzynie i piękna ceramika, maleńkie plugi i traktory — są dowodem przywiązania i wdzięczności polskich chłopów dla Wodza mas pracujących, dla Tego, który stworzył przesłanki ich wyzwolenia spod ucisku obszarników i bogaczy wiejskich. Chłopi z gminy Bielawy

w pow. łowickim przestali ręcznie rzeźbić skrzynie z łowickimi, regionalnymi strojami. Związek Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie ofiarował portret Stalina z misternie wykonanej mozaiki drzewnej, która obrazuje sojusz robotniczo — chłopski.

Oprócz napisów pod darami — oglądamy też tysiące listów, jakie ludzie pracy z całej Polski nadsyłała Towarzyszu Stalinowi. Są i dziecięce laurki, takie właśnie laurki, jakie składa się najbliższym, najdroższym... Dzieci polskie obliczają Towarzyszu Stalinowi, że z myślą o Nim będą się lepiej uczyć. „Kochany Towarzyszu Stalinie — pi-je chłopka Regina Mazur ze wsi Osiek pow. Olawa — żyję wam drogą Towarzyszu Stalinie, żeby Towarzyszu pracował szczęśliwie i był nadal ojcem wszystkich biednych ludzi na świecie”.

Model latarni morskiej, wykonany z bursztynu — to dar młodzieży z woj. gdańskiego. Po włączeniu kon-taktu zapalają się światła sygnałowe, tak, jak w prawdziwej latarni. Uczniowie pracowni robót ręcznych z Zakopanego odwzorowali w miniaturze model domu, w którym Lenin mieszkał w Poroninie.

Niezwykle pomysłowy jest dar uczniów Technicum Bytomskiego.

Wolno obraca się glob ziemski, opasany srebrnymi literami napisu: „Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się”. Czerwone światła wytyczają granice dwóch światów, światu postępu i pokoju i światu kapitalistycznego ucisku, światu podżegaczy wojennych. Centrum świata pokoju jest Moskwa, siedziba Wielkiego Stalina. Na globusie wykonanym przez bytomskich uczniów, Moskwę oznacza duży, świetlisty punkt. Płyną stąd piękne dźwięki kremleńskich kurantów.

Ze ścian spoglądają portrety Generalissimusa Stalina. Liczne najróżnorodniejsze portrety. Niektóre oryginalne i pomysłowe jak np. p. dzieło pewnego krawca z Wrocławia, który tak wycieniował i ułożył słowa Konstytucji Stalinowskiej, że powstał z tych słów wizerunek Wodza obozu pokoju. Jest i portret wykonany w podobny sposób z żyłorysu Stalina. Są plaskorzeźby w węglu i żelazie, portrety ułożone z drewnianej mozaiki, portrety malowane... Najróżnorodniejsze portrety — świadczące jednak wszystkie o tym, jak bliski jest sercu Polaków Wódz światowego obozu pokoju i postępu, obrońca i wyzwolicielem wszystkich uciskanych ludzi pracy, Generalissimus Stalin. Bgr.

Rola nauki w Stalinowskiej Epoce

Na jednym z kongresów pokoju słusznie powiedziano, że sam fakt istnienia ZSRR do gruntu zmienia społeczno-polityczne procesy całego świata.

Związek Radziecki z Józefem Stalinem na czele stał się podstawową siłą w strukturze całego świata współczesnego i w tym charakterze podsiłkowej siły stał się również ośrodkiem światowego ruchu pokoju. Przewodzącą rolę ZSRR i historyczny fakt, że Stalin jest obecnie dominującą postacią historyczną w całym świecie, sprawują, że w związku z rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina w całym świecie odbywają się manifestacje, które są zadokumentowaniem solidarności w walce o pokój i w walce o nowe oblicze cywilizacji ludzkiej.

Dążymy do socjalizmu, jako do wyższej formy ustroju społecznego, odpowiadającej nowoczesnej technice. Dążymy do przekształcenia w duchu socjalistycznym całej ludzkiej cywilizacji. I w drodze do socjalizmu korzystamy z bogatego doświadczenia ZSRR.

Doświadczenia radzieckie mówią, że socjalizm nie realizuje się w oparciu o zasady towarzyskiej zabawy, lecz w ciężkiej walce z kapitalistycznymi klasami i kapitalistycznym państwem. Państwa kapitalistyczne od początku i konsekwentnie zacierają do zniszczenia Związek Radziecki, jako ośrodek, dookoła którego krystalizują się nowe społeczne siły naszej epoki.

Wiemy z doświadczeń radzieckich, a obecnie również i z naszych własnych, że w realizacji socjalizmu nie możemy liczyć na techniczną i ekonomiczną pomoc krajów kapitalistycznych. Dwyersją wewnętrzną, zbrojną interwencją i wojną domową, presją

ekonomiczną, nie liczącą się z żadnymi ludzkimi względami i obliczającą na wygólenie ludności — to znane środki, jakie kapitalistyczni władcy zastosowali po rewolucji wobec Związku Radzieckiego, w zamiarze niedopuszczenia do realizacji socjalizmu.

Jest wreszcie jeszcze jeden moment, który zasługuje na szczególną uwagę polskiej nauki. Ten moment — to podstawowe miejsce, jakie w socjalistycznym budownictwie Związku Radzieckiego zajmuje nauka radziecka. Nauka jest istotnym elementem leninowsko-stalinowskiej koncepcji socjalistycznego narodu. Wysiłek rozwoju nauki na naczelne miejsce w programie budownictwa socjalistycznego, to uderzający rys stalinowskiej polityki kulturalnej. Wielkość budżetu oświatowego i rozmach w rozbudowie instytucji i rozwoju badań naukowych wyróżnia Związek Radziecki wśród krajów świata.

Pod względem społecznym nauka radziecka nie ma pierwowzorów w historii. Nie było bowiem i nie ma poza ZSRR innego kraju, którego nauka i sztuka tak ściśle i w tak ogromnej skali wiązałyby się z potrzebami, problemami i idealami życia narodu. Z tego względu okres stalinowski pięcioletni — to w dziejach kultury ludzkiej proces przełomowy i nieodwracalny. To jest historyczny tytuł Stalinowskiej Epoki do szacunku ze strony całego świata nauki — a przede wszystkim nauki polskiej, która chce być twórczym czynnikiem w realizacji idei socjalistycznych narodu polskiego, związanej wezłami braterstwa z narodami Związku Radzieckiego.

(—) Prof. JÓZEF CHAŁASIŃSKI Rektor Uniwersytetu Łódzkiego

Proces szpiegów, dywersantów i podpalaczy francuskich rozpoczął się wczoraj we Wrocławiu

(Dokończenie ze str. 1)

Oskarżenia przekazywali raporty wywiadowcze przez konsulat francuski we Wrocławiu do ambasady francuskiej w Warszawie, początkowo na ręce majora Humm, a potem — de Mere.

W wyniku likwidacji przez władze bezpieczeństwa w połowie marca 1949 r. siatki wywiadu francuskiego, działalność szpiegowska oskarżonych

została przerwana, a akcja dywersyjno-sabotażowa udaremniona.

WIN-owcy i AK-owcy na usługach obcego wywiadu

Jednym z wybitniejszych agentów francuskiej siatki wywiadowczej była Yvonne Bassaler, która w kwietniu 1946 roku prowadziła w Paryżu ewidencje materiałów szpiegowskich

nadchodzących z Polski. W 1947 r., jako sekretarka w konsulacie francuskim we Wrocławiu, przejęła od Witolda Jajoszyńskiego kierownictwo zorganizowanej już uprzednio siatki wywiadowczej, wydając jej członkom instrukcje i polecenia oraz gromadząc dostarczane materiały szpiegowskie. W swej działalności szpiegowskiej Bassaler posługiwała się osobnikami, uprawiającymi już przed zwerbowaniem do pracy wywiadowczej, wroga działalność przeciwko Państwu Polakowskiemu w szeregach organizacji konspiracyjnych, jak „WIN” i innych. Agenci jej, np. oskarżony Jan Kubisiak i Maria Kubisiak, należeli najpierw do nielegalnej AK, a następnie do WIN w Przemyslu.

Osk. Jan Kubisiak został zwerbowany do pracy na rzecz wywiadu francuskiego za wynagrodzeniem piętniętym przez Jajoszyńskiego i używał pseudonimu „V2”. Kubisiak prowadził ożywioną działalność wywiadowczą, a także zwerbował do siatki szpiegowskiej szereg osób, które dostarczały mu ważnych informacji. Kubisiak za pracę szpiegowską łącznie otrzymał 600.000 zł.

Osk. Bazyl Bukisow, zwerbowany w maju ub. roku w Krakowie przez mjr. Humm, sporządzał raporty wywiadowcze i plany obiektów na terenie woj. krakowskiego, kieleckiego, śląsko-dąbrowskiego i wrocławskiego i systematycznie przekazywał je de Mere, podpisując je pseudonimem „Martin”.

W listopadzie ub. roku Bukisow został przyjęty na posadę woźnego w konsulacie francuskim we Wrocławiu. De Mere w połowie stycznia br. polecił mu wyjechać do zachodnich powiatów województwa wrocławskiego, w celu ustalenia położenia ważnych obiektów i sporządzenia odpowiednich planów.

W listopadzie ub. roku Bukisow został przyjęty na posadę woźnego w konsulacie francuskim we Wrocławiu. De Mere w połowie stycznia br. polecił mu wyjechać do zachodnich powiatów województwa wrocławskiego, w celu ustalenia położenia ważnych obiektów i sporządzenia odpowiednich planów.

Informacje szły do Anglii

De Mere zadanie to otrzymał od brytyjskich organów wywiadowczych. W pierwszych dniach marca br. Bukisow otrzymał od „sekretarza-archiwisty” ambasady francuskiej polecenie zwerbowania ok. 10 agentów z okolic Wałbrzycha, w celu zorganizowania siatki dywersyjno-sabotażowej, która przez systematyczne uszkodzenie maszyn i zasypywanie chodników miała niszczyć kopalnie węgla w okręgu wrocławskim. Aresztowanie przeszkodziło Bukisowowi w wykonaniu zleceń mu czynów. Za swą pracę na rzecz wywiadu otrzymał on łącznie 1.100.000 zł.

Rezydenci francuskiej sieci dywersyjno-szpiegowskiej szczególnie chętnie opierali się w swej pracy przeciwko Polsce na elementach hitlerowskich. Agentem tego pokroju był obywatel francuski narodowości niemieckiej, osk. Józef Feldeisen, który uzyskiwał i przekazywał centrali wywiadu francuskiego wiadomości o pierwszorzędnym znaczeniu dla obronności państwa polskiego.

W połowie października ub. roku Feldeisen na polecenie de Mere kazał zwerbować przez siebie członków dawnej partii hitlerowskiej, Rudolfowi Plescherowi, zniszczyć hutę szkła w Kuniech, w pow. Żary, które to zamierzenia zostały również pokrzyżowane przez władze bezpieczeństwa.

Sabotaże w górnictwie węglowym

Innym czynnym hitlerowcem osobliście kontakującym się z de Mere, był Wilhelm Hild, któremu za udzielenie wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową, obiecano francuski paszport. Hild zdobył i przekazał de Mere różne dane o walbrzyjskim zagłębiu węglowym i inne.

Przekazał on także próbki kopaliny, mającej ważne znaczenie dla obrony państwa. Konsul francuski we Wrocławiu, Guy Monge zlecił Wilhelmowi Hilde dokonywanie przez pomoc grupy zorganizowanej przez tegoż oskarżonego, systematycznego sabotażu w kopalniach węgla. Polecił mu to nie uszkodzać urządzeń wentylacyjnych, w celu systematycznego zatrważania pracujących górników gazami trującymi. Realizacji zleceń mu aktywnych dywersyjnych zapobiegła interwencja władz bezpieczeństwa.

Podpalacze i szkodnicy przy pracy

Ob. francuski narodowości niemieckiej, Albert Hoffmann z Bielawy (pow. dzierżoniowski) udzielał za wynagrodzeniem różnych informacji woj. skowych i gospodarczych. Hoffmann podjął się również dokonywania aktów dywersyjnego sabotażu w Państwowych Zakł. Przemysłu Bawelniczego Nr 1 w Bielawie.

Konsul Monge w szczególności polecił mu podpalać magazyny z gotową produkcją i surowcami oraz niszczyć wieżowca elektrownie. W zakończeniu akt oskarżenia przesyła więc poszczególnych oskarżonych, posiadając kwalifikację prawną ich czynów.

Radosny dzień załogi Zakładów im. Józefa Stalina w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

synonimem epoki zmierzchu kapitalizmu, otrzymała najwspanialsze imię świata. Trzeba, aby załoga dowiodła, że nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei, że godna jest nosić nazwę Zakładów imienia Stalina.

— Życze zakładom, które będą nosiły imię Wielkiego Wodza, aby wysoko niosły sztandar produkcyjnych zakładów w kraju, przyczyniając się do zwycięstwa socjalizmu w całym świecie.

NIE LADA ZASZCZYŁ

Następnie przemawiał prezydent m. Łodzi, tow. Minor. — Dziś gdy klasa robotnicza całego świata przygotowuje się do uczczenia 70-lecia urodzin Wielkiego Człowieka, Józefa Stalina, Wasze zakłady spotkał nie lada zaszczyt, którym nie każdy zakład może się poszczycić. — Wasz zakład pracy nosić będzie Imię Wielkiego Stalina.

Dzięki genialnej strategii Józefa Stalina kraje demokracji ludowej zostały wyzwolone spod jarzma faszystowskiego. Na czele sił pokony stoj wielki wódz, nasz ukochany przez wszystkich Towarzysze Józef Stalin, który prowadzi nas do pełnego zwycięstwa w marszu do socjalizmu.

W dniu tej uroczystości przyrzekamy, że walczyć będziemy z kapitalizmem w imię wielkiej idei, której od wielu lat służy i przewodzi Towarzysze Stalin.

Z kolei przemawiał tow. Kubiak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włóknarzy.

Mówca w serdecznych słowach podkreślił znaczenie przemianowania zakładów PZPB Nr 1 na Zakłady imienia Józefa Stalina. Z tego wielkiego wydarzenia cieszy się nie tylko załoga, ale cała Łódź.

PRZYRZEKAMY...

Entuzjazm sięga szczytu, gdy na mównicę wchodzi jeden z najstarszych robotników Zakładów, uczestnik walk 1905 r., członek SDKPiL, następnie KPP, przewodnik pracy wykończalni tow. Woźniak. — Ja, jako stary pracownik tych

zakładów, jako stary KPP-owiec — mówię na drżącym ze wzruszenia głosem — dumny jestem, że mogłem dożyć dzisiejszego, wielkiego dnia, na który tak jak ja, czekało tysiące robotniczy łódzkich, maszerujących w latach międzywojennych ulicami Łodzi i wznoszących okrzyki: „Niech żyje Stalin!”, „Niech żyje Związek Socjalistycznych Republik Rad!”.

Bili nas granatowi policjanci, wyrzucali nas na bruk kapitaliści. Lecz dziś widzimy, że trud nasz, nasza walka prowadzona w myśl wskazań i pod przewodnictwem Józefa Stalina, nie poszła na marne. Dziś dane jest nam przeżyć ten dzień, kiedy nasza fabryka, z której przepędziliśmy Scheiblerów, Grohmanów i sanacyjnych dyrektorów, ma zaszczyt nosić imię naszego kochanego, Wielkiego Wodza i Nauczyciela — Józefa Stalina.

Przyrzekamy Ci, niezwykły Wodzu — mówi tow. Woźniak — że będziemy stać wiernie i nieustępliwie w walce o ideały, którym poświęciłeś całe swe życie i wszystkie siły. Przyrzekamy, że słuchać będziemy Twych

wskazań, jak rozkazów, które prowadzi i zaprowadza całą klasę robotniczą świata do socjalizmu”.

Kończących słów Tow. Woźniaka są la wysłuchując stojąc, po czym rozlega się potężny okrzyk: „Niech żyje Józef Stalin — Wódz międzynarodowego proletariatu”. Skandowany okrzyk: „Sta-lin, Sta-lin” wita również przemówienia przedwojennych Kociasowej, Józefa Seweryniaka oraz Michałkiej, które dla uczczenia wielkiego dnia składają zobowiązania w dalszej niż dotychczas pracy, pełnienia dni stalinowskiej pracy od 19 — 21 bm. oraz wzywają wszystkich robotników zakładów do socjalistycznego współzawodnictwa.

ZAKŁADY NASZE OBECNIE MUSZĄ PRZODOWAĆ

Następnie głos zabrał I sekretarz Dzielniwy Fabrycznej, tow. Lewandowski.

— Od dziś zakłady nasze będą nosiły nazwę Imienia Józefa Stalina. Towarzysze Stalin — to największy przyjaciel ludu pracującego, który dał wyraz swej przyjaźni, oswoba-

dając nas spod jarzma hitlerowskiego. Jemu zawdzięczając należy, że klasa robotnicza czuje się dziś gospodarzem na dużej części kuli ziemskiej. Jego imię winno nam przyświecać w walce o utrzymanie pokoju i postępu na świecie. Będę wyrazi-cielem całej załogi, jeśli zawołam „Niech żyje Wielki Stalin i prowadź nas do Zwycięstwa”. Huczne okrzyki i burzliwe oklaski były jedynym odpowiedziami zebranych na rzucane hasło.

W imieniu zebranych wysłane zostały depesze do Towarzysza Józefa Stalina i do Prezydenta tow. Bolesława Bieruta.

Tekst depesz został przez zebranych jednogłośnie zaakceptowany. — Niech żyje Towarzysze Stalin! Niech żyją Zakłady im. Stalina! Niech żyje PZPB i jej przewodniczący — tow. Bolesław Bierut! Niech żyje przyjaźń ze Związkiem Radzieckim! — okrzykiem radosnym nie było końca.

Młodzież łódzka czci rocznicę urodzin Józefa Stalina

10 tys. uczestników zebrania wysła list do Wodza Obozu Pokoju

Onegdaj hala sportowa Wimy na Widzewie stała się widownią potężnej manifestacji ku czci Wodza Proletariatu Tow. Józefa Stalina. W halę zgromadziło się ponad dziesięć tysięcy ZMP-owców i młodzieży niezorganizowanej z łódzkich fabryk i szkół na gigantycznym wiecu, poświęconym 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina. Na wiec przybyły również delegacje młodzieży z terenu województwa łódzkiego.

Wiec zajął przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Łodzi ob. Feliks Starzec. Następnie w imieniu Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przemówił sekretarz KE tow. Jan Grudziński, podkreślając uroczystą atmosferę dni poprzedzających rocznicę urodzin Tow. Stalina, dni w których łódzka klasa robotnicza, a w jej szeregach również młodzież

nia i miłości do Wielkiego Przywódcy klasy robotniczej.

Tysiące listów i rezolucji, masowe zobowiązania produkcyjne i stalinowskie dni pracy są widomym świadectwem hojności, jaką łódzka klasa robotnicza składa Geniuszowi Rewolucji.

Po przemówieniu tow. Grudzińskiego dłuższe przemówienie wygłosił przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP tow. Bolesław Koperski. Mówca w swoim przemówieniu podkreślił i zobowiązał wkład Tow. Stalina w dzieło pogłębienia marksizmu-leninizmu i twórczego jego rozwinięcia, zwracając szczególną uwagę na naukę, jakiej czerpać powinni na młodzieży polska z dzieł Stalina, który niejedną pracą swą poświęcił sprawie rozwoju ruchu młodzieżowego.

Po przemówieniu tow. Koperskiego na salę wbiegły sztafety ZMP-owskie, które przyniosły meldunki o

zobowiązaniach podjętych w związku z rocznicą urodzin Tow. Stalina i życzenia dla Niego.

Sztafety te przebyły z Zarządu Wojewódzkiego i Łódzkiego ZMP przejeżdżając meldunki przyniesione przez około 2.000 biegaczy z najdalszych krańców naszego województwa i ze wszystkich kół ZMP w Łodzi. Meldunki i życzenia zostały przez Prezydium wiecu przekazane Zarządowi Głównemu ZMP w Warszawie.

Na zakończenie części oficjalnej zebrania na wiecu młodzież wśród burzliwych oklasków i entuzjastycznych owacji uchwaliła wystanie LISTU OD MŁODZIEŻY ŁÓDZKIEJ DO TOW. STALINA (tekst listu podajemy w dzisiejszej „Trybunie Młodych”).

CGT przeciw antypolskim prowokacjom reakcyjnego rządu francuskiego

PARYŻ (PAP). Biuro Konfederacji CGT ogłosiło następującą treść komunikatu: „Biuro Konfederacji CGT piętnuje prowokacje rządu francuskiego w stosunku do Polski, jako jeden z przejawów jego agresywnej polityki. Wysłędzenia nauczy ciele polskich z Francji wbrew układowi zawartemu między obu rządami — są charakterystycznym przejawem tej polityki. Wysłędzeni naucy ciele zastępowani są przez faszystów. Biuro Konfederacji CGT wyzywa wszystkie organizacje związkowe do wzmożenia akcji protestacyjnej przeciwko tym prowokacjom”.

mi — są charakterystycznym przejawem tej polityki. Wysłędzeni naucy ciele zastępowani są przez faszystów. Biuro Konfederacji CGT wyzywa wszystkie organizacje związkowe do wzmożenia akcji protestacyjnej przeciwko tym prowokacjom”.

WIELKI NAUCZYCIEL MAS PRACUJĄCYCH ŚWIATA

Znaczenie nieśmiertelnych dzieł Tow. STALINA

Co zaczerpnęli z nich aktywiści partyjni PZPB Nr 7

Nieśmiertelne dzieła Tow. Józefa Stalina, Historia WKP(b), Zagadnienia Leninizmu, dziesiątki książek, setki przemówień i broszury stały się własnością mas robotniczych, zmagających się z wyzyskiem i uciskiem kapitalistycznym, walczących o pokój i sprawiedliwą społeczność w najodleglejszych zakątkach kuli ziemskiej.

Dzieła Tow. Stalina stały się własnością mas nie tylko dlatego, że odbito je w milionach egzemplarzy, ale przede wszystkim z tego względu, że zawierają one praktyczne, zrozumiałe dla każdego wskazania i rady, stanowiące nie zawodny oręż w codziennej pracy i walce aktywisty partyjnego, młodego człowieka czy też związkowego.

Polska klasa robotnicza, walcząca długie lata z obcym i wrogiym kapitałem oraz obszarciem, polska klasa robotnicza, budująca w trudzie dnia codziennego nową rzeczywistość socjalistycznego jutra, czerpała i czerpie nieustannie ożywcze siły z wiekopomnych dzieł Józefa Stalina.

Świadectwa tego znajdujemy nie tylko w wypowiedziach meżów stanu, nie tylko w doniosłych rezolucjach i deklaracjach. O wielkiej nauce, płynącej z dzieł Stalina, mówią prostymi słowami każdy aktywny PZPB-owiec.

Posłuchajmy więc, czego nauczyli się od Tow. Stalina aktywiści partyjni z PZPB Nr 7.

— Ze wszystkich dzieł Tow. Stalina, które znam — mówi towarzysz Józef Sukiennik — najbardziej cenna dla mnie jest Historia WKP(b). Książkę tę studiuję z zamiłowaniem. Czerpię z niej nieocenione wskazówki pomagające mi zawsze w pracy partyjnej. Tow. Stalin w krótkim kursie Historii WKP(b) pokazał, jakim powinien być szczerzy i oddany członek Partii, jak powinien się on uczyć od mas i uczyć masy. Dla mnie Stalin — to przede wszystkim nauczyciel, stanowiący wzór dla każdego aktywisty, nauczyciel, pełen cierpliwości i wyrozumiałości wobec ucznia, a zarazem z nieugiętą stanowczością i stałością poglądów i wzbogacający naukę marksizmu-leninizmu.

— Trudno mi mówić o tym, że chciałbym być takim członkiem Partii, jakim jest Tow. Stalin — mówi tow. Feliks Wojciechowski. Mamy tylko jednego geniusza tej

miary. Nie znamy obecnie nikogo, kto by potrafił równie czujnie, wiernie i wytrwale stać na straży czystości oraz rewolucyjności ruchu robotniczego, jak to czyni Tow. Stalin. Nauki, płynące z książek i przemówień Tow. Stalina, uczą nas jednak tej niezłomnej postawy bojownika o socjalizm, uczą rewolucyjnej czujności i wierności wobec ideologii Partii.

Dobrze zasłużona radość Odwiedzamy wyróżnione nagrodami zespoły najwyższej jakości

— Dobraliśmy się wszystkie, jak „w korcu maku”. Lubimy ucziwać robotę — i to jest cała tajemnica naszego powodzenia — opowiada tow. Galantowa, spoglądając na swe współpracownice, tow. tow. Pluskote i Cieślakowa. Czwarła członkini nagrodzonego zespołu z PZPB Nr 3, tow. Kosmalina jest chora i nie mogła przybyć do pracy.

A tu taka wielka radość — i do tego niespodziewana! Wprawdzie wiedzieliśmy wszystkie, że pracowały dobrze, że nie zmarnowały ani jednej chwili i zawsze wyrobiły więcej wтку, niż to wskazywał plan dzienny. Ale przecież tyle zespołów z całej Polski wzięło udział w konkursie! Trudno więc było uwierzyć, żeby wśród 15 najlepszych ze wszystkich polskich fabryk bawelnianych znalazł się właśnie i zespół tow. Pluskotey z „Bawelnianej Trójki”. A tymczasem...

Oj, przydadzą się te pieniądze, przydadzą, i Pluskocie na święta, i Cieślakowej, posiadającej dwie córki kształcące się — jedna na Uniwersytecie, a druga w Gimnazjum Krawiec kim — i Galantowej, matce dwojga drobnych dzieci. A i Kosmalina na pewno ogromnie się ucieszy.

A przy tym, jaki to powód do dumy, być jednym z piętnastu najlepszych w Polsce zespołów! Wesoło, rozradowane twarzą tkaczek świadczą lepiej o ich radości, niż jakiegokolwiek słowa.

W PZPB Nr 7 radosna nowina rozszedła się w mig już od samego rana. Dwa zespoły: tow. tow. Kowzanowej i

Tego też staram się od Tow. Stalina nauczyć.

— Towarzysz Stalin powiedział kiedyś, że z małych rzeczy tworzą się wielkie — oświadcza tow. Władysław Suchodolski, sekretarz organizacji partyjnej przy PZPB Nr 7. Zdanie to jest dla mnie drogowskazem w mej pracy sekretarza organizacji partyjnej. Stałem się bardziej wnikliwy, bardziej spo-

Balcerzaka zdobyły nagrody po 150.000 zł. Wiadomość obiegła lotem błyskawicy wszystkie oddziały produkcyjne.

— Słyszane to rzeczy przed wojną, żeby robotnik otrzymywał jakieś nagrody? A teraz — 150.000 zł! Taka suma! — dziwią się prądki i tkacze. A członkowie zespołów tow. tow. Kowzanowej i Balcerzaka raz po raz przeglądają „Głos Robotniczy”, aby upewnić się, że naprawdę na pierwszej stronie widnieją ich nazwiska.

Tow. Balcerzak ma zresztą i inny jeszcze większy powód do radości. Oto równocześnie z uzyskaniem nagrody przez jego zespół, żona jego powiła bliźnięta — dwie córeczki. Jakże przydadzą mu się teraz te pieniądze na wyprawkę dla dzieci!

Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókniarzy ofiaruje w podarunku inicjatorowi zespołów konkursowych dwuosobowy wózek dla jego pociech.

Zdarza się tak nieraz, że radości przybywają parami.

(sam.)

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Wyciąg racjonalizacji

Każdy stolarz wie, ile kłopotu sprawiają mu sęki w drzewie, ile musi poświęcić pracy, żeby je usunąć i wstawić w ich miejsce kawałki zdrowego drzewa. Trzeba to zrobić starannie, aby przedmiot, wykonany z drzewa, był solidny i ładnie wyglądał. Jeszcze do niedawna proces „zaprawiania” jednego sęka trwał 15 minut. Dopiero pracownik PPB w Łodzi ob. Zygmunt

Sobczak zastosował pomysł racjonalizatorski, skracający ten czas do 3 minut.

Robotnicy stolarni naszego przedsięwzięcia Remontowo - Montażowego Przemysłu Leickiego Oddział CSM w Rudzie Pabianickiej, zastosowali od razu pomysł ob. Sobczaka nie byli jednak z niego zupełnie zadowoleni. Szczególnie tow. tow. Stefanowi Kaczmarekowi i Józefowi Boguszowi nie odpowiadało „jeszcze” ten według nich zbyt długi czas zaprawiania sęków.

Postanowili więc jeszcze bardziej udoskonalić to urządzenie: każdemu wolną chwilę poświęcałi opracowaniu nowej metody. Do pracy racjonalizatorskiej zachęcała ich tow. Furmańska, sekretarz organizacji podstawowej, opowiadając im o osiągnięciach racjonalizatorów radzieckich, przytaczając fakty z ich życia i poczynania. I otóż po krótkim czasie tow. tow. Kaczmarek i Bogusz dopiełi swego. Tak usprawnili pomysł tow. Sobczaka, że czas zaprawiania sęków skrócili 20-krotnie. Obecnie w ciągu jednej minuty można więc zaprawić 7 sęków.

Gdy składano życzenia racjonalizatorom, odpowiedzieli skromnie —

Tow. Barabas odpowiada głęboko wzruszony:

— Tak - tak, towarzysko, to trud no wyrazić słowami. — A z jego spojrzenia widać, że ten monter - racjonalizator, darzy prawdziwym, szczerym uczuciem Wodza międzynarodowego proletariatu.

M. S.

Zobowiązania Stalinowskie w PZPDz Nr. 1 Jakość na pierwszym planie

Chociaż cały oddział osnowowy w PZPDz Nr 1 uczestniczył we współzawodnictwie, nie utworzono jednak zespołów jakościowych. Nikomu z „Jedynki Dziewiarskiej” nie przyszło jakoś do głowy, aby takie zespoły zorganizować, po prostu wydawało się, że właśnie tak, jak jest, jest dobrze.

Ale nadechdziła 70-letnia rocznica urodzin Tow. Stalina. W „Jedynce Dziewiarskiej” zawrzało. Cała załoga zdawała sobie sprawę, że winna podjąć zobowiązania, i że to nie może być rzecz błaha. Zobowiązanie to swym znaczeniem i zasięgiem musi licować z powagą drogiego Imienia, na którego cześć ma zostać podjęte. Wreszcie, po gruntownej naradzie na ogólnym zebraniu, postanowiono zorganizować zespoły najwyższej jakości w dzwierni, w oddziale osnowowym, jako, że stanowią one jeden z podstawowych oddziałów produkcyjnych. Jak to było potrzebne świadczy fakt, że na zebraniu zgłosiło się 6 zespołów po 3 osoby, pracujących na 3 zmiany, a obecnie już ich jest 9. Organizacja pod-

stawowa, Rada Zakładowa i dyrekcja zdają sobie sprawę, że zespoły te przyniosą znaczny wzrost jakości produkcji. Dlatego postanowiono otoczyć je szczególną opieką. Klasyfikacja działań będzie się odbywać pod okiem fachowca, dzwierniarza, którego do tej pory nie było. Fachowiec ten, jako brakacz będzie miał możliwość przekazywania swych doświadczeń zespołom najwyższej jakości.

Tuż przy wejściu na salę, na pierwszych dwóch maszynach dzwierniarskich, pracuje tow. Gabriel Goliński, który jeden z pierwszych zgłosił się do zespołu jakościowego.

— Podpisaliśmy zobowiązanie — oświadcza tow. Goliński — i moja oraz całego zespołu ambicją będzie produkować jak najwięcej I gatunku dzianiny. A przyrzekamy to dlatego, aby godnie uczcić naszego Wielkiego Nauczyciela, któremu tak wiele zawdzięczamy.

Tow. Jan Michalak mówi, że trzeba bardzo pilnie uważać, aby „wata” nie dostała się do oczek, bo wtedy w dzianinie robią się błędy, ale przy

odpowiednim wysiłku dzwierniarz może temu zapobiec.

Tow. Michalak również należy do zespołu jakościowego i cieszy się, że w ten sposób przyczyni się do uczczenia Wielkiej Rocznicy i do podniesienia jakości produkcji w swoich zakładach pracy.

— Zorganizowaliśmy zespoły jakościowe w tym celu — mówi tow. Edward Szajbler — aby wytwarzać towar zupełnie dobry. A że będzie tak na pewno, świadczą nasze zobowiązania, których nie rzucamy na wiatr.

Wszyscy, którzy przystąpili do zespołów najwyższej jakości, zapewniają o możliwości podniesienia jakości produkcji. Chociaż w ostatnim miesiącu jakość wyrażała się cyfrą 90 procent, to obecnie, dzięki zespołom najwyższej jakości, ulegnie ona dalszemu udoskonaleniu.

„Jedynka Dziewiarska” podjęła jeszcze wiele innych zobowiązań, ale sprawę podniesienia jakości wysunęła na pierwszy plan. Wierzymy, że zobowiązania Stalinowskie na pewno podniosą jakość w „Jedynce Dziewiarskiej”.



Tito szuka instruktorów

Jak podaje berliński dziennik — „Zeit am Abend”, titowska misja wojskowa w Berlinie zajęła się gorliwie werbunkiem b. oficerów hitlerowskich do służby w armii jugosłowiańskiej. Poszukiwani są przede wszystkim „specjaliści” — inżynierowie, lotnicy i chemicy. „Ochotnicy” nie mieccy są zapatrywani w odpowiednie dokumenty i pieniądze, zaś policja berlińska wykreśla ich ze spisów ludnościowych, jako „osoby zaginione” (1). W tych transakcjach pośredniczą członkowie szpiegowskiego „Biura Wschodniego”, które jest przybudówką partii schumacherowskiej.

Wiadomo ta, szkodliwa interesująca, nie może być jednak reweleacją dla tych, którzy orientują się w dzisiejszych stosunkach w Jugosławii i znają „osobliwości” titowskiego reżimu. Skoro życie gospodarcze Jugosławii oparte jest — usłankę zdrady Tito — przez businessmenów angielskich, dlaczegożby w armii jugosłowiańskiej nie mieli rządzić instruktorzy hitlerowscy?.. Wszystko to logicznie uzupełnia się nawzajem.

Jedynie do policji nie potrzebuje Tito sprowadzać „specjalistów” z zagranicy. Tych — dosyć jest na miejscu. Tam Rankowicz starczy przeciw z dziesięciu wytrawnych gestapowców... Tak toczą się sprawy w ujętej przez titowską klitkę Jugosławii. Toczą się aż do czasu, gdy naród jugosłowiański zabierze głos i od podłych zdradców zażąda rachunku.

B. D.

Najwspanialszy dar dla Towarzysza Stalina Zobowiązania łódzkiej klasy robotniczej pomnożą siły i dorobek Polski Ludowej

Ponieważ dzień obchodu 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina staje się coraz bliższy, we wszystkich zakładach robotniczych i pracowniach umysłowych, przystąpili do zwołanej energią do solennego wypełnienia zobowiązań, podjętych celem uczczenia tego wielkiego święta.

Meldunki, jakie otrzymujemy z poszczególnych zakładów dowodzą, że załogi wzięły głęboko do serca swe zobowiązania i wiele spośród nich już zostało wykonanych przed terminem. Meldunki te świadczą, że dzień 21 grudnia w znacznym stopniu przyczyni się do wzmocnienia współzawodnictwa, usprawnienia produkcji, podniesienia ilości i jakości towarów.

PZPW Nr 1 zawiadamiają nas, że na dzień 21 grudnia, zgodnie z zobowiązaniem, zostanie wykonana ponadplanowa produkcja. Codzienne plany produkcyjne są zawsze wypełniane z nadwyżką. Upiynianie zapasów towarów surowych również przebiega sprawnie, w myśl zobowiązań. Robotnicy „Wielkiej Dwójki”

z dumą donoszą, że ze 130 tysięcy metrów, jakie tkalnica zobowiązała się wykonać ponad plan, wyprodukowano już ponad 100 tysięcy metrów. Pozostała ilość będzie wytworzona przed ustalonym terminem. W myśl postanowienia, zorganizowano 11 nowych zespołów wysokiej jakości.

PZPB w Rudzie Pabianickiej również wywiązują się całkowicie z zobowiązań, podjętych w ramach „Czynu Stalinowskiego”. W przedziałal zorganizowano 24 zespoły jakościowe, a Kolo ZMP utworzyło 19 brygad młodzieżowych. Do współzawodnictwa przystąpiło już 54 procent załogi. Do 21 bm. współzawodniczy będzie 60 procent robotników rudzkich.

— Cała załoga naszej wykończalni uczestniczy już we współzawodnictwie — piszą towarzysze PZPB Nr 8. Wykonywanie zobowiązań produkcyjnych przebiega pomyślnie. W dniu 21 bm. zostanie wykonany plan ilościowy i jakościowy ze znaczną nadwyżką.

Załoga „Strzelczyka” wykańcza już sporządzenie przyrzędów do płyt tokarkowych oraz do wiercenia otworów w słupkach wiertarek. W tych dniach zostaną ukończone dwie tokarki, nieobjęte planem.

Meldunek robotników z PZPJG Nr 8 brzmi, jak następuje:

— Ukończyliśmy przed terminem budowę szkoły przemysłowej naszych zakładów. Liga Kobiet zorganizowała kółko studiujących życia Towarzysza Stalina i dnia 17 bm. uruchomiła świetlicę dla swych członków.

Nasze przedziałal, tkalnica i wykończalnia, wykonają do dnia 21 bm. swe zobowiązania produkcyjne. Mamy zamiar podjąć jeszcze dodatkowe zobowiązania, aby w dniu 21 grudnia zwiększoną wydajnością uczcić uroczystość 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina.

W PZPDz. Nr 5 zorganizowano już kółko studiujących życia Towarzysza Stalina, zwiększono o 10 proc. ilość współzawodniczących. Do dnia 31 grudnia załoga wykona ponad plan 8 tysięcy sztuk konfekcji.

Nie ulega więc wątpliwości, że podejmowane żywiołowo zobowiązania będą z nadwyżką wykonane, a zapał i ofiarność przy ich wypełnianiu stanowią najwspanialszy podarunek złożony Towarzyszowi Stalinowi przez łódzką klasę robotniczą. Przyczyni się on bowiem do podniesienia bogactwa kraju, którego Generalissimus Stalin jest serdecznym Przyjacielem i Wyzwolicielem.

Cz. R.
Korespondent „Głosu”
Przedsiębiorstwa
Remontowo - Montażowego P. L.

380 tys. pudełek leży w magazynach a fabryki pasty skarżą się na ich brak

W jednym z listopadowych numerów „Trybuny Wolności”, ukazał się artykuł p. t.: „Wolanie o pudełka”. Z artykułu tego dowiadujemy się, że fabryka pasty do obuwia „Dobrolin” boryka się z wielkimi trudnościami wobec braku pudełek do wyrabiania pasty.

Autor notki podaje, że grozi to fabryce zarwaniem planu produkcyjnego, a widoki na otrzymanie nowych pudełek są — ze względu na b. późne upaństwowienie fabryki i tym samym nie uwzględnienie jej potrzeb w państwowym planie — bardzo słabe. Tymczasem w zakładach naszych, Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr 4, posiadamy zamagazynowanych 380.000 pudełek do pasty do obuwia. Od przeszło dwóch lat kierownictwo naszych zakładów czyni starania, aby Centrala Wyrobów Blaszanych w Bytomiu, do której należą te pudełka, usunęła je i dostarczyła, tam, gdzie należy. Jednak nasze upomnienia i wszelkie

interwencje pozostają bez echa. Pudełka zaś zapelniają nam magazyny i sprawiają wiele kłopotów z konserwacją.

Załoga naszych zakładów była przeświadczona, że ta trudność w usunięciu pudełek wypływa z nadmiaru tego wyrobu, tymczasem notatka w „Trybunie Wolności” otworzyła nam oczy nie tylko na faktyczny stan, ale i na działalność niektórych central oraz instytucji, wywołując wśród nas słuszne oburzenie. Kiedy z jednej strony bracia nasi, robotnicy z fabryki „Dobrolin” wolała o pudełka, których im brak, z drugiej strony my wolamy już od przeszło dwóch lat również o pudełka, ale aby je od nas zabrano, centrale nasze piszą pisma i pisma, czekając chyba, aż fabryka „Dobrolin” stanie a będzie u nas pudełka przeżre rdza.

J. Boryna
korespondent fabryczny „Głosu”
z W. S. M. Nr 4.

Robotnicy Księżego Młyna biorą udział w Stalinowskich Dniach Pracy

W 70 rocznicę urodzin Ukochanego Wodza Międzynarodowego Proletariatu, Wielkiego Przyjaciela i Oswobodziciela Narodu Polskiego, Towarzysza Józefa Stalina, załoga przedziałal „Księży Młyn” podjęła zobowiązania produkcyjne, o których pisaliśmy już. Spieszmy jednak donieść, że prócz tych zobowiązań 75 osób spośród naszej załogi zobowiązało się w dniach od 19 do 21 grudnia pełnić przy swych warsztatach warty honorowe.

Utrzymują oni wzorową czystość oraz porządek na salach i zwiększą znacznie wydajność swej pracy.

Oddział Przedziałal „Księży Młyn” jest przodującym oddziałem PZPB Nr 1. Będziemy się starać utrzymać nadal naszą dobrą sławę, aby okazać narodom radzieckim, że godni jesteśmy, aby fabryka nasza nosiła wielkie imię Józefa Stalina.

Władysław Józwiak
korespondent „Głosu”

TRYBUNA młodych

Młodzież łódzka wzmożoną pracą składa hołd Wodzowi postępowej ludzkości

Przyrzeczenia w liście do Tow. STALINA

W ubiegłą środę dn. 14 b. m. w hali Wimy odbyła się potężna manifestacja młodzieży na cześć Towarzysza Józefa Stalina. W manifestacji wzięło udział kilkanaście tysięcy ZMP-owców z fabryk i szkół łódzkich.

Zebrana młodzież z entuzjazmem przyjęła i uchwaliła wysłanie listu do Towarzysza Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin.

A oto treść listu:

„My, młodzież robotniczej Łodzi i województwa łódzkiego, zebrana na Wiecu w Hali Wimy dnia 14 grudnia 1949 r., przesyłamy Ci, Towarzyszu Staline, najserdeczniejsze, młodzieńcze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra międzynarodowego proletariatu, postępu i pokoju.

Wasze święto—70 rocznica urodzin obchodzi nie tylko narody Związku Radzieckiego. Obchodzi je wszyscy ludzie pracy na świecie, obchodzi szczególnie uroczycie naród polski.

Wasze zasługi dla naszego państwa są szczególnie wielkie. Dwu krotnie w naszej historii uzyskaliście niepodległość dzięki Związkowi Radzieckiemu i jego przywódcom — Wielkiemu Leninowi i dzięki Wam, Towarzyszom Stalini.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, której Wy

byliście współtwórcą, pierwsza uznała prawa naszego narodu do samostanowienia o sobie.

Gdy faszystom niemieckim zalał nasza ziemię, jedyną naszą na dzieja była w Armią Radzieckiej, którą Wy dowodziliście.

Wojska radzieckie, przez Was kierowane, wyгнаły hitlerowców z naszego kraju i przyniosły nam wolność. W okresie bezpośrednio po wyzwoleniu, gdy kraj nasz borykał się z ogromnymi trudnościami gospodarczymi, do Polski dzięki Waszej osobistej trosce, przybyły ze Związku Radzieckiego setki wagonów bawełny, zboża, surowców przemysłowych, aby uchronić nasz kraj od głodu, a nasze fabryki od postojów.

Nigdy nie zapomnimy Wam, Towarzyszu Staline, że występowaliście zawsze na arenie międzynarodowej w obronie naszych najżywniejszych interesów, w obronie naszych odwiecznych

praw do granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Dzięki Waszej słusznej pokojowej polityce graniczymy obecnie na zachodzie z miłąją pokój Niemiecką Republiką Demokratyczną. Dzięki Związkowi Radzieckiemu, na którego czele Wy stoicie, jesteśmy dziś państwem ludowo-demokratycznym, a jutro będziemy socjalistycznym. Nasza pozycja na arenie międzynarodowej wzrosła wydatnie przede wszystkim dzięki pokojowej polityce Związku Radzieckiego.

Przed kilkoma tygodniami z dumą i radością powitaliśmy fakt mianowania Marszałka Rokossovskiego Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej. Ten fakt, że jeden z najwybitniejszych Waszych uczniów — uczeń Stalinowskiej Szkoły Dowódców, jest Dowódcą Ludowego Wojska Polskiego stanowi dalszy poważny krok ku umocnieniu naszych granic na Odrze i Nysie, ku powiększeniu sił obozu pokoju.

Dla nas, młodzieży polskiej, wspaniałym wzorem walki i pracy jest Leninowski-Stalinowski Komsomol. Swe wspaniałe zwycięstwa zawdzięcza Komsomol przede wszystkim Waszej pomocy, Waszemu kierownictwu, naukom i wskazaniom. My czerpiemy

z tych samych źródeł, z których Komsomol czerpie swą siłę.

PRYZRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE, że w naszej codziennej walce, nauce, pracy, starać się będziemy osiągać takie wyniki, jakie uzyskuje kierowany przez WKP (b) i przez Was Komsomol.

My, młodzi robotnicy, **PRYZRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE** w przededniu Waszego święta, że stale i systematycznie podnosić będziemy wydajność naszej produkcji. Tworzyć będziemy młodzieżowe zespoły najlepszej jakości, taśmy młodzieżowe, aby w ten sposób przyczynić się do zwiększenia wydajności naszych fabryk.

My, młodzi chłopcy, **PRYZRZEKAMY CI TOWARZYSZU STALINIE**, że w swej pracy w spółdzielniach produkcyjnych, w Państwowych Gospodarstwach Rolnych nie pozostaniemy w tyle za młodzieżą robotniczą, że stale i systematycznie podnosić będziemy wydajność naszej pracy i zwiększymy nasze wysiłki nad podniesieniem kulturalnym wsi przez zakładanie domów ludowych, świetlic, Ludowych Zespołów Sportowych.

My, uczniowie, **PRYZRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE**, że wzorując się na młodzieży radzieckiej podnosić będziemy poziom, treść i wyniki nauczania w szkołach.

My, ZMP-owcy, harcerze, junacy SP przyrzekamy, że w swej pracy organizacyjnej i ideowo-wychowawczej czerpać będziemy z bogatych doświadczeń Komsomolu i Pioniera.

PRYZRZEKAMY te wszystkie zobowiązania w pełni wykonać. Zdajemy sobie sprawę z tego, że swoją pracą w fabrykach, na wsi, w urzędach, swą nauką w szkołach i na uniwersytetach przyczyniamy się do umocnienia Światowego Obozu Postępu i Pokoju, na którego czele Wy, **TOWARZYSZU STALINIE** stoicie. W wypełnieniu wszystkich stojących przed nami zadań pomoże nam **PRZYKŁAD WASZEGO, TOWARZYSZU STALINIE ŻYCIA, WASZEJ WALKI I PRACY.**



STALIN

Historia lat siedemdziesięciu w telegraficznym skrócie — STALIN

Butamskie demonstracje.....

Uniwersytet.....

W kraju wielki ogień się pali

Revolucja!

Skrót ten rozwiniesz —

— będzie epopeja stulomowa.

W Petersburgu dala hasło

„Aurora”.....

LENIN I LENINI STALINI!

W rasta słowo w epokę,

Rośnie słowo ze stali,

W dziesięciolecie rośnie słowo,

W dziesięciolecie rośnie śpiew:

„Zbudujemy świat na nowo”!

STALINI STALINI STALINI!

Potem lato: czterdziesty pierwszy,

drugi, trzeci, czwarty i piąty,

Świat targaty burze zawrotne

Krew.....

Miny.....

Plongce łonty,

W lepiące gdzieś na Ukrainie

Uzbrojeni ludzie słuchali:

„UWAGA! TU MOWI MOSKWA!

PRZEMAWIA TOWARZYSZ STALIN”

Bojownicy walczący o wolność,

żołnierze ruchu oporu,

górnicy, tkacze, kowale

słuchali tajnej radiostacji:

„SŁUCHAJCIE! MOWI STALIN!”

Słowa: STALIN znaczą — ZWYCIĘSTWO.

Słowa: STALIN — znaczą NADZIEJA.

A potem ruszyło ze wschodu zwycięstwo

Potęga najeźdźcy — runęła.

Prowadził Stalin.

Słuchajcie proletariusze świata!

Słowa takie jak: WOLNOŚĆ I SZCZĘŚCIE

SPRAWIEDLIWOŚĆ, ZAPŁAĆ I RADOŚĆ,

Revolucja, co płomieniem pali

Wolna pieśń o „Standarze Naszym” —

Można zamknąć w jednym słowie:

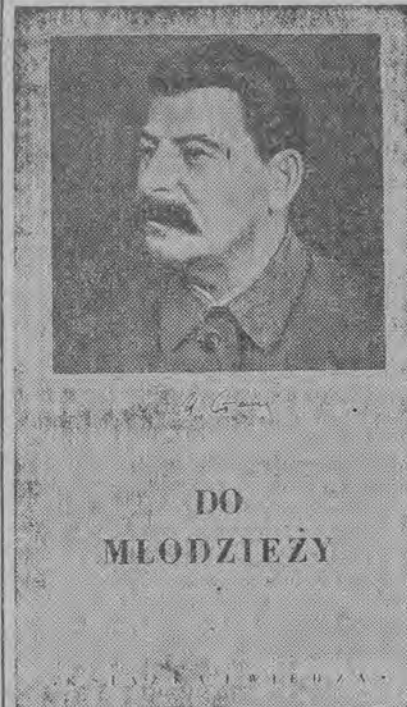
STALIN!

Robert Gluth
członek ZMP

Wskazania Stalina

Zbiór listów i przemówień do młodzieży

Młodzież polska wita z wielką radością ukazanie się nakładem „Książki i Wiedzy” zbiorku listów i przemówień Józefa Stalina do młodzieży. W zbiorku tym znajdujemy między innymi przemówienie Stalina na VIII Zjeździe Komsomolu, w którym Stalin określa zadania młodzieży radzieckiej w budownictwie socjalistycznym. W tym okresie niezbędne jest podniesienie gotowości bojowej klasy robotniczej i jej młodzieży przeciwko wrogom klasowym. Towarzysz Stalin, omawiając osiągnięcia pięciu lat pokojowego rozwoju ZSRR, mówi:



„W ciągu tych pięciu lat kroczyliśmy naprzód gładko, jak po szynach. W związku z tym wielu naszych działaczy opanował nastrój, że wszystko pójdzie jak po maśle, że sledzimy nicomal w poślugu pośpiesznym i posuwamy się po szynach wprost, bez przesładki ku socjalizmowi”.

I dalej: „Na czym polega niebezpieczeństwo takich nastrojów? Na tym, że zaprząszają one oczy klasie robotniczej, nie pozwalają jej dojrzeć swoich wrogów, usypiają ją chęlnymi opowiadaniem o słabości naszych wrogów i podważają jej gotowość bojową”.

Jakże na czasie są dzisiaj te słowa!

Dalszym ważnym zadaniem Partii i Komsomolu jest: „bezlitosna walka z biurokrytazmem, organizowanie masowej krytyki od dołu, uwzględnianie tej krytyki w praktycznych decyzjach, dotyczących likwidacji naszych braków”. Dla organizacji ZMP-owskiej słowa te na obecnym etapie są niezwykle aktualne. Trzeba walczyć z biurokrytazmem i „kacykostwem”, gdyż szkoda one młodzieży, uniemożliwiają jej korzystanie z przysługujących praw i przywilejów. Trzeba bardziej, niż dotychczas, stosować metodę zdrowej krytyki i szczerą samokrytykę, które ulepszą, udoskonalają pracę. W obliczu ogromnych

zadań przebudowy gospodarki o aktywne komsomolskim na wsi, o roli i zadaniach prasy młodzieżowej.

Komsomol „potrafił spełnić swe zadania dlatego, że prowadził swą działalność pod kierownictwem Partii, że umiał w swej działalności łączyć naukę w ogóle, naukę leninowską zaś w szczególności z codzienną pracą praktyczną, że umiał wychowywać młode pokolenie robotników i robotnic, chłopów i chłopek w duchu internacjonalizmu, że umiał znaleźć wspólny język dla starych i młodych leninowców, dla starej i młodej gwardii, że umiał całą swą działalność podporządkować interesom dyktatury proletariatu i zwycięstwa budownictwa socjalistycznego”.

A. N.

*) Józef Stalin: Do młodzieży „Książka i Wiedza” 1949, str. 43.

narodowej Związku Radzieckiego, wobec konieczności stworzenia nowych kadr budownictwa socjalistycznego. Towarzysz Stalin, zwracając się do młodzieży, mówi:

„Aby budować, trzeba mieć wiedzę, trzeba posiąść naukę. Aby zaś mieć wiedzę, trzeba się uczyć. Uczyc się wytrwale, cierpliwie. Uczyc się od wszystkich — i od wrogów, i od przyjaciół, zwłaszcza od wrogów. Uczyc się, zacisnąwszy zęby, nie bojąc się, że wrogię będą się śmieili z nas, z naszej ignorancji, z naszego zacofoania. Mamy przed sobą twierdzą. Twierdza ta nazywa się nauką z jej licznymi galęziami wiedzy. Twierdzą tę musimy zdobyć za wszelką cenę. Twierdzą tę musimy zdobyć młodzi, jeżeli chce zostać prawdziwym następcą starej gwardii”.

W pozostałych listach i przemówieniach, zamieszczonych w zbiorku, Tow. Stalin mówi o zadaniach komsomolskiej organizacji w komsomolskich uczelniach.

Uchwały III Plenum CRZZ

w sprawie pracy Związków Zawodowych wśród młodzieży

Jedną z ważniejszych uchwał podjętych przez III Plenum CRZZ, jest uchwała o rozwiązaniu Sekcji Młodzieżowych Związków Zawodowych i skoordynowaniu pracy Związków Zawodowych w zakresie zagadnień młodzieżowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej.

Z początkiem 1946 r. zostały utworzone we wszystkich zakładach pracy odrębne związkowe ogniska organizacyjne dla młodzieży — Sekcje Młodzieżowe Związków Zawodowych.

Jakie były główne zadania i cel utworzenia sekcji? Zadaniem sekcji było zespolenie organizacyjne całej młodzieży pracującej i wychowanie tej młodzieży w duchu twórczej pracy dla Polski Ludowej, w duchu solidarności z młodzieżą pracującą całego świata, a w szczególności z młodzieżą ZSRR. Sekcje mobilizowały całą młodzież pracującą do zadań odbudowy kraju, do podniesienia dyscypliny pracy wśród młodzieży, do zwiększenia wydajności pracy. Uchwała III Plenum CRZZ stwierdza, że kierowniczą rolą Sekcji Młodzieżowych Zw. Zaw. w organizowaniu ruchu współzawodnictwa pracy wśród młodzieży, najpierw w ramach Młodzieżowego Wyścigu Pracy, a później w Młodzieżowych Sekcjach Współzawodnictwa Pracy „w poważnym stopniu przyczyniła się do przedtermino-

wego wykonania trzyletniego planu gospodarczego”.

Sekcje Młodzieżowe otaczały stałą troską młodzież pracującą, przestrzegały uprawnień młodzieży wynikających z ustawodawstwa układów zbiorowych, przyczyniły się do realizacji szeregu postulatów wysuwanych przez młodzież pracującą w zakresie szkolenia zawodowego, samokształcenia, organizowania czasów. Wychowały w swych szeregach kadry przyszłych działaczy związkowych.

W okresie przed zjednoczeniem młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych Sekcje Młodzieżowe Zw. Zaw., skupiając w swych szeregach całą młodzież pracującą, w swej codziennej i praktycznej działalności realizowały i cementowały jej jedność.

Zjednoczenie młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych i powołanie do życia jednolitej organizacji — Związku Młodzieży Polskiej, było punktem zwrotnym w życiu całej naszej młodzieży, a szczególnie młodzieży pracującej. Od chwili zjednoczenia Związek Młodzieży Polskiej w zakładach pracy i przedsiębiorstwach stał się przodującym oddziałem młodzieży pracującej.

ZMP mobilizuje młodzież pracującą do wzmocnienia wydajności pracy, wychowuje młodzież w duchu świadomej dyscypliny pracy, w duchu so-

cialistycznego stosunku do pracy i do własności społecznej. Poprzez swoją działalność organizacyjną wśród młodzieży robotniczej dba o ciągłe podnoszenie jej kwalifikacji zawodowych.

III Plenum CRZZ, dokonując analizy i oceny dotychczasowej pracy prowadzonej przez Zw. Zaw. na odcinku młodzieży pracującej i uwzględniając rozwój, jaki dokonał się na odcinku młodzieży w Polsce Ludowej, stwierdziło w swojej uchwale: „powstanie Związku Młodzieży Polskiej, jako kierownika całej młodzieży, a w tym i młodzieży należącej do Zw. Zawodowych, wzrost jego autorytetu w masach młodzieży — stwarza dla Rad Zakładowych i oddziałów Zw. Zaw. możliwości bardziej wszechstronnego rozwijania całokształtu pracy wśród młodzieży w oparciu o ZMP.

W tych warunkach dalsze istnienie Sekcji Młodzieżowej Zw. Zaw., jako odrębnych ogniw organizacyjnych w zakładach pracy, staje się niecelowe”. Uchwała III Plenum CRZZ wzywa wszystkie ogniska związkowe do okazania pomocy Związkowi Młodzieży Polskiej w realizacji całokształtu jego roli i zadań. Uchwała kładzie nacisk, by wszystkie instancje związkowe wzmogły opiekę i zainteresowanie młodzieżą pracującą, zapewniły młodzieży nieodzowne warunki niezbędne dla stałego podwyższania kwa-

lifikacji produkcyjno-technicznych, dopomogły przy organizowaniu ciec szkół i kursów fachowych, podnosiły poziom nauczania młodych robotników i okazywały pomoc młodzieży w opanowaniu techniki i produkcyjnych metod pracy.

Uchwała wzywa ogniska związkowe, by dopilnowały ze swej strony, aby organa gospodarce przestrzegały ustawodawstwa pracy, a w szczególności przepisów o ochronie pracy młodzieży; do śmielszego wysuwania nowego aktywności związkowej spośród młodzieży pracującej.

Uchwała zaleca wprowadzenie do wszystkich instancji związkowych łącznie z radami zakładowymi przedstawicieli ZMP.

By zapewnić wykonanie tych zadań i koordynację pracy Związków Zawodowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej, utrzymane zostają w dalszym ciągu istniejące przy wszystkich instancjach związkowych wydziały i referaty młodzieżowe. Podjęta przez III Plenum CRZZ uchwała w sprawie pracy Związków Zawodowych wśród młodzieży podnosi autorytet ZMP w zakładach pracy i przedsiębiorstwach, przyczyni się do jeszcze ściślejszego rozrocznienia opieki ze strony Związków Zawodowych nad młodzieżą pracującą, która jest dumą i przyszłością klasy robotniczej.

T. P.

Kronika m. Radomska

- WAŻNIEJSZE TELEFONY
10 - Straż Pożarna
11 - Urząd Bezp. Publiczn.
12 - „Głos Radomszczański”
13 - R. S. W. „Prasa”
18 - Powiat. Komenda M.O.
35 - Komitet Powiat. PZPR
51 - Miejski Komisarjat MO.
91 - Starostwo Powiatowe
50 - Szpital Powiatowy
163 - Pogotowie Ratunkowe PCK.

KINO „POLONIA” w Radomsku.
Dziś i codziennie film produkcji włoskiej p. t. „Podróż w nieznane”.
Dozwolony dla młodzieży od lat 18.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja - tel. Nr 12, czynna codziennie od godz. 9 do 16.

W hucie »Feniks« nagrodzono 82 pracowników 15 robotników otrzymało w 3-cim kwartale zaszczytny tytuł przodownika pracy

Uroczystość wręczenia nagród i dyplomów za udział we współzawodnictwie pracy w piotrkowskiej hucie szkła „Feniks” przerozła się w wielkie święto wszystkich pracowników. W części artystycznej, która poprzedziła właściwą uroczystość, wystąpił zespół dziecięcy świetlicy zakładowej.

Przewodnicząca Rady Zakładowej w. Huculak w referacie na temat współzawodnictwa pracy poruszyła wszystkie związane z rozwojem współzawodnictwa wymagania oraz podkreśliła jego znaczenie dla naszego odbudowującego się kraju. Mówiąc o rozwoju współzawodnictwa w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej tow. Huculak stwierdziła: „Załączając coraz szersze kręgi ruch współzawod-

nictwa pracy posiada swoje szczególne znaczenie dla tych krajów, które przystąpiły do budowy Socjalizmu. Jest on dźwignią produkcji przemysłowej i rolnej, dzięki niemu podwyższa się stopa życiowa robotników. Obecny na zebraniu delegat Związków Zawodowych podkreślił stanowisko przodownika pracy w obecnym ustroju stwierdzając, że jest to tytuł zaszczytny. Jego posiadacz własną, wyteżoną pracą, wzmocnionym wysiłkiem buduje lepszą przyszłość.

Ze szczególnym entuzjazmem zebranych spotkało się pismo-dziękowanie za wykonanie planu produkcyjnego, przesłane przez Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego. Przodownik pracy tow. Kaczmarek wręczył następnie dyplomy swym kolegom-przodownikom pracy i innym robotnikom hut, którzy wyróżnili się w pracy w czasie trzeciego kwartału br. Nagrodzono dyplomami i premiami pieniężnymi - w ogólnej wysokości 140 tys. zł. - 82 pracowników. Tytuły przodowników pracy otrzymali następujący robotnicy: Dymus, Pietrzak, Sochański, Kędzierawski, Glapiński, Kaczmarek, Kaniewski, Makowski, Woj-

tasik, Czajka, Rakowski, Kotas, Poddebniak, Skwarczyński i Bugler.

Zebrani postanowili wzmocnić swój wysiłek, by w nowym etapie osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty w produkcji.

Piotrkowski oddział TPRP usprawnia działalność organizacyjną

W tych dniach odbyła się odprawa przewodniczących i sekretarzy Zarządów poszczególnych kół Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej z miasta i powiatu.

Zastępca przewodniczącego Zarządu Powiatowego tow. Gawlik wygłosił sprawozdanie z przebiegu Miesiąca Pogłębiającego Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w którym podkreślił, że Piotrków utrzymuje się nadal na pierwszym miejscu w województwie, gdyż w tym okresie zorganizowano 18 nowych kół i zwiększono liczbę członków do 9.400 osób.

Praca organizacyjna idzie również dobrze, co pozwala przypuszczać, że w najbliższym okresie w jeszcze większym stopniu wzrosną szeregi członków.

Natomiast sprawozdawczość poszczególnych kół wiele pozostawia do życzenia. Należałoby, aby wszelkie sprawozdania były punktualnie przesyłane niż dotychczas. Aby usprawnić pracę na tym odcinku, postanowiono powołać w kolcach dwie sekcje, mianowicie organizacyjną i kulturalno-oświatową. Zadaniem sekcji organizacyjnej będzie prowadzenie tylko kartoteki i ewidencji członków, zadaniem sekcji kulturalno-oświatowej będzie prowadzenie akcji sprawozdawczej i kulturalno-oświatowej.

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina postanowiono, że członkowie poszczególnych kół wezmą czynny udział w organizowaniu akademii w poszczególnych zakładach pracy.

Ustalono, że wszystkie kółka mają opracować i najpóźniej do dnia 28 bm. nadesłać do Zarządu Powiatowego w Piotrkowie plan pracy na I-szy kwartał 1950 roku, ze szczególnym uwzględnieniem prac miesięcznych.

Dalsze zobowiązania piotrkowian dla uczczenia 70 rocznicy urodzin TOWARZYSZA STALINA

We wszystkich piotrkowskich zakładach i instytucjach pracownicy podjęli zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Ostatnio zobowiązania takie podjęli pracownicy Spółdzielni Szewskiej „Wyzwolenie” oraz człon-

kowie Klubu Sportowego „Związkowiec”.

Pracownicy Spółdzielni „Wyzwolenie” na zebraniu całej załogi postanowili wysłać do Generalissimusa Stalina list następującej treści:

„Założa Robotniczej Spółdzielni Wytwórczej „Wyzwolenie” postanawia przesłać Wam z okazji 70 rocznicy urodzin życzenia dobrej owocnej pracy nad budową sprawiedliwego ustroju na świecie. Dla uczczenia rocznicy Waszych urodzin postanawiamy przez pracować nadprogramowo 182 roboczno-godzinny, a uzyskane pieniądze przekazać na Towarzystwo Przyjaciół Dzieci”.

Wiadomości z Bełchatowa

Na ostatnim posiedzeniu Miejska Rada Narodowa w Bełchatowie podjęła szereg uchwał zmierzających do usunięcia bolączek mieszkańców tego miasta.

Jedyną w Bełchatowie lekarza weterynarii obsługuje teren miasta i 12 okolicznych gmin, tak, że nie jest w stanie zawsze na czas udzielić pomocy. M.R.N. postawiła więc wniosek, o przydzielenie mu do pomocy sanitariusza weterynaryjnego. Pozytywnie rozpatrzenie tego dezyderatu przez odpowiednie władze jest nagłą koniecznością, ze względu na wzrastającą ilość bydła na tym terenie.

NOCNE DYŻURY LEKARZY I POŁOŻNYCH

M. R. N. wydała zalecenie, by lekarz i akuszerki zorganizowały dyżury nocne, co przyczyni się do usprawnienia pomocy w nagłych wypadkach.

Sportowcy »Związkowca« studiują życiorys Towarzysza STALINA

Pragnąc wyrazić hołd Wodzowi Światowemu Proletariatowi - członkowie klubu sportowego „Związkowiec” w Piotrkowie postanowili z okazji zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina powziąć następujące zobowiązania:

„Zapoznać wszystkich członków klubu z życiorysem i działalnością Generalissimusa Stalina. Wziąć pod stałą opiekę jeden z Ludowych Zespołów Sportowych w powiecie. Udzielić klubowi wiejskiemu pomocy przy organizowaniu imprez oraz pomóc w skompletowaniu sprzętu sportowego.

Dużym powodzeniem cieszy się Gospoda Nr 3

Niedawno otwarta Gospoda Nr. 3 PSS „Praca” przeznaczona została dla świata pracy. W porze obiadowej od 12 do 17 panuje tu ożywiony ruch. Obiady są smaczne i niedrogie, cena ich wynosi 100 zł, a w abonamencie dwutygodniowym lub miesięcznym tylko 80 zł. W tej chwili wydaje się około 300 obiadów dziennie, ale możliwości pod tym względem są o wiele większe, wynoszą bowiem 800 obiadów dziennie.

JUZ NIEDŁUGO BĘDĄ DANIA BAROWE

Jak nas informuje kierownik ka Gospody - w najbliższych dniach przysłane będzie z Łodzi pełne urządzenie barowe. Cieszyć już jest na miejscu, brak jeszcze tylko specjalnych barowych wazek. Urządzenie to pozwoli na wydawanie dań barowych, które klient będzie mógł otrzymać o każdej porze dnia. Rzecz oczywista, że tego rodzaju inowacja w Piotrkowie spotka się z uznaniem i cieszyć się będzie na pewno dużą popularnością wśród piotrkowskiego świata pracy.

ZMIENIŁ SIĘ CHARAKTER LOKALU

Wiele osób nie może się jeszcze przekonać do Gospody Nr. 3, pamiętając niedawną tradycję mieszczańskiej w tym lokalu „Europy” i nie rozumiejąc, że charakter lokalu uległ całkowitej zmianie. To nie luksusowa knajpia dla niewiele „wybranych” z wypchanymi portfelami, ale lokal dla świata pracy, gdzie każdy może przysiąść, zjeść pożywnie i tanio, a wieczorem po tańczeniu przy doskonałej orkiestrze.

Jak pracuje Ubezpieczalnia Społeczna W PIOTRKOWIE

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie, zgodnie z przyjętym zwyczajem zapoznawania się ze sprawozdaniami z działalności poszczególnych zakładów pracy na terenie Piotrkowa, odczytane zostało sprawozdanie z działalności Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie za lipiec, sierpień i wrzesień 1949 r.

Ze sprawozdania tego okazuje się, że w tym okresie liczba ubezpieczonych wzrosła z 34.223 do 35.226, a wpływy ze składek ubezpieczeniowych wzrosły z 78.646.723 zł (w lipcu) do 87.105.543 zł (we wrześniu r. b.).

Zaznaczył się ostatnio poważny wzrost wydatków na świadczenia dla świata pracy, zwłaszcza w dziedzinie zasiłków (chorobowych, domowych, szpitalnych, pogorowych, pokarmowych i pogrzebowych). Tak np. zasiłki chorobowe za cały okres sprawozdawczy wyniosły 9.473.704 zł, w lipcu - 3.274.280 zł, we wrześniu już 3.554.328 zł. Zasiłki pogorowe zwiększyły się do 842.544 zł. Ogółem za okres sprawozdawczy na wymienione wyżej zasiłki, nie licząc rodzinnych, Ubezpieczalnia Społeczna w Piotrkowie wydała 14.386.712 zł.

Również ciekawie przedstawiają się cyfry obrazujące ilość udzielonych porad lekarskich. Gabinety i ambulatoria udzieliły 50.819 porad, odbyło 2.210 wizyt w domach chorych.

W okresie sprawozdawczym do leczenia szpitalnego skierowano 2072 chorych, z czego do szpitala własnego - 491. W przychodni dentystrycznej udzielono 10228 porad i dokonano 16.228 zabiegów. Badań chemiczno-bakteriologicznych przeprowadzono 3.933, w Zakładzie Roentgena dokonano 1321 prześwietleń i 328 zdjęć. Zabiegów leczenia fizykalnego w okresie 2 miesięcy (sierpień i wrzesień) dokonano 3.777.

Do sanatoriów przeciwgruźliczych skierowano 45 chorych ubezpieczonych, zaś do leczenia zdrojowiskowego 176 osób, nadto skierowano do prewenterium 72 dzieci, zagrożonych gruźlicą.

Leków w okresie sprawozdawczym wydano 64.098, przy czym w

lipcu - 19.179, w sierpniu - 22.190, a we wrześniu - 22.729.

Napotykanie trudności w sprawnym działaniu lecznictwa powodowane są brakiem lekarzy, których z powodu braku mieszkań w Piotrkowie, nie można pozyskać. Mimo to dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej udało się zaangażować 2 lekarzy, jednego internistę (w sierpniu) i specjalistę (we wrześniu).

Przedterminowe wykonanie rocznego planu produkcyjnego w przemyśle spożywczym oraz wzmoczone dostawy nabiału, ryb i artykułów kolonialnych, sprawiają, że przedsiębiorstwa nie zaopatrują sklepów spożywczych sektora uspołecznionego przedstawia się bardzo dobrze.

Nadchodzące do Piotrkowa partie artykułów spożywczych obejmują wszystkie gatunki towarów. Będzie znacznie więcej, niż w ubiegłym roku czekolady, cukierków i pieczywa cukierniczego - nadszedł już cały wagon znakomitych pierników toruńskich. Zwiększono także znacznie asortyment konserw rybnych oraz innych przetworów konserwowych. Sklepy PSS „Praca” i Państwowej Centrali Handlowej posiadają duże ilości wszelkiego rodzaju kompotów, soków, marmelad, ciasteczek się znacznym popytem w okresie przedświątecznym.

Rozprowadzono już, względnie rozprowadzi się w najbliższym czasie poważne partie artykułów kolonialnych, jak: migdały, figi, gałkę muszkatową, ziele angielskie itp. Jest także herbata oraz kakao, które dostać można w sklepach uspołecznionych na wagę oraz w tak zwanych „paczkach świątecznych”, rozprowadzanych przez PCH.

CSS „Społem” otrzymało już znaczną ilość oleju rafinowanego. Pod dostatkami jest także mąka, cukru oraz wszelkiego rodzaju przypraw do ciast. (S)

Półki sklepów uspołecznionych w Piotrkowie uginają się od artykułów spożywczych

Przedterminowe wykonanie rocznego planu produkcyjnego w przemyśle spożywczym oraz wzmoczone dostawy nabiału, ryb i artykułów kolonialnych, sprawiają, że przedsiębiorstwa nie zaopatrują sklepów spożywczych sektora uspołecznionego przedstawia się bardzo dobrze.

Nadchodzące do Piotrkowa partie artykułów spożywczych obejmują wszystkie gatunki towarów. Będzie znacznie więcej, niż w ubiegłym roku

ku czekolady, cukierków i pieczywa cukierniczego - nadszedł już cały wagon znakomitych pierników toruńskich. Zwiększono także znacznie asortyment konserw rybnych oraz innych przetworów konserwowych. Sklepy PSS „Praca” i Państwowej Centrali Handlowej posiadają duże ilości wszelkiego rodzaju kompotów, soków, marmelad, ciasteczek się znacznym popytem w okresie przedświątecznym.

Rozprowadzono już, względnie rozprowadzi się w najbliższym czasie poważne partie artykułów kolonialnych, jak: migdały, figi, gałkę muszkatową, ziele angielskie itp. Jest także herbata oraz kakao, które dostać można w sklepach uspołecznionych na wagę oraz w tak zwanych „paczkach świątecznych”, rozprowadzanych przez PCH.

CSS „Społem” otrzymało już znaczną ilość oleju rafinowanego. Pod dostatkami jest także mąka, cukru oraz wszelkiego rodzaju przypraw do ciast. (S)

Walka z analfabetyzmem w radomszczańskim musi ulec usprawnieniu

W sali Wydziału Powiatowego w Radomsku odbyła się konferencja przewodniczących Gminnych Rad Narodowych w sprawie walki z analfabetyzmem pod przewodnictwem przewodniczącego PRN ob. Drzazgi, który omówił akcję zwalczania analfabetyzmu na terenie powiatu radomszczańskiego, zaznaczając, że frekwencja na kursach dla analfabetów nie jest zadawalająca. Ciężar akcji tej spoczywa na Gminnych i Gromadzkich Komisjach do Walki z Analfabetyzmem oraz na nauczycielach. Organizację społeczną, jak L. K., ZSCH, ZMP, nie spełniły dotychczas swych zadań na tym odcinku.

Podinspektor ob. Całczyńska zapoznała zebranych ze stanem akcji zwalczania analfabetyzmu na terenie powiatu oraz zaznaczyła, że uchylającemu się od ukł analfabeta winny się zająć przede wszystkim Gminne Komisje.

Ponadto omówiła ona sprawę

organizacji „Tygodnia Walki z Analfabetyzmem”, którego zadaniem jest popularyzacja tej akcji, osiągnięcie zaplanowanej ilości kursów dla analfabetów, i zwiększenie frekwencji na kursach oraz przeprowadzenie dodatkowej rejestracji analfabetów na kursach.

W każdej gminie są organizowane konferencje, na których omawiane są sprawy dotyczące zwiększenia frekwencji analfabetów na kursach dla nich.

Podinspektor szkolny, ob. Bednarski, omówił sprawę dodatkowej rejestracji analfabetów na terenie tutejszego powiatu. Rejestrację tę przeprowadzają soliści. Prócz soliistów rejestracji tej będą dokonywali nauczyciele. Analfabeci, którzy zostali przeszkoleni w pierwszym etapie oraz ci, którzy czytają słabo, zostaną włączeni w zespoły czytelnicze. Akcją tą zajmie się organizacja społeczna.

Na zakończenie konferencji, przewodniczący, ob. S. Drzazga, omówił ostatnie wydarzenia polityczne, a szczególnie wskazał III Plenum KC PZPR oraz deklarację Kongresu Zjednoczenia Stronnictw Ludowych. Podjął analizę zadania Rad Narodowych i zaapelował do przewod-

niczących GRN, by przystąpili do aktywniejszej pracy na swoim terenie.

K. T.

Przy ulicy Wielkiej Sadowej w Moskwie wznosi się ogromny wielopiętrowy gmach, ciągnący się od placu Majakowskiego do Krasina. Jest to jeden z najpiękniejszych gmachów stolicy ZSRR, wybudowanych w okresie władzy radzieckiej. Jedno ze skrzydeł tego olbrzymiego budynku zajmuje Moskiewska Miejska Biblioteka Młodzieżowa, założona w roku 1941, tuż przed wybuchem wojny. Pomimo trudności okresu wojennego, państwo znajdowało stale środki na utrzymanie i rozszerzenie biblioteki.

Po wojnie działalność biblioteki ogromnie się ożywiła. Z każdym rokiem wzrasta liczba czytelników, zwiększa się systematycznie nie księgozbiór, rosną fundusze, asygnowane na utrzymanie biblioteki. W roku bieżącym księgozbiór biblioteki uzupełniły nowe wydania dzieł Gogola, Lermontowa, Czernyszewskiego i innych klasyków literatury rosyjskiej. Biblioteka nabyła ponadto wszystkie wydania jubileuszowe dzieł Puszkina oraz nowe wydania pisarzy obcych, jako to: pełne wydanie utworów Szekspira, Balzaka, Nexó, Maupassant'a, Dicken-

niez dział literatury naukowej i politycznej. W chwili obecnej biblioteka liczy około 60 tysięcy tomów i abonuje 60 czasopism.

Biblioteka młodzieżowa w Moskwie ważną placówką oświatową

Z biblioteki korzysta około 10 tys. młodzieży moskiewskiej; uczniowie szkół średnich i rzemieślniczych, słuchacze wyższych zakładów naukowych i liceów technicznych, młodzież robotnicza. Zainteresowania młodych czytelników są bardzo różnorodne. Jednych pociąga matematyka, astronomia czy radio, innych - chemia, nauki przyrodnicze, jeszcze innych - sport, fotografia. Przy uzupełnieniu księgozbioru pracownicy biblioteki uwzględniają zawsze zainteresowania czytelników.

Zespół pracowników biblioteki stanowią osoby, posiadające wyższe wykształcenie w zakresie bibliotekarstwa oraz duże doświadczenie w dziedzinie praktycznej pracy bibliotekarskiej. Biblioteka posiada duży zbiór lektury - uzupełniającej dla uc-

niów szkół średnich z zakresu wykładanych w szkołach przedmiotów, jak również literaturę, dotyczącą poszczególnych zagadnień. W okresie egzaminów prze-

jętów szkół średnich z zakresu wykładanych w szkołach przedmiotów, jak również literaturę, dotyczącą poszczególnych zagadnień. W okresie egzaminów prze-

jętów szkół średnich z zakresu wykładanych w szkołach przedmiotów, jak również literaturę, dotyczącą poszczególnych zagadnień. W okresie egzaminów prze-

jętów szkół średnich z zakresu wykładanych w szkołach przedmiotów, jak również literaturę, dotyczącą poszczególnych zagadnień. W okresie egzaminów prze-

ników spotkanie z Bohaterem Związku Radzieckiego, pisarzem Miedwiediewem, autorem znanej książki „Było to pod Równem”, z poetą Szczyppaczowem, laureatem nagrody stalinowskiej, z matką dwójga bohaterów Związku Radzieckiego, którzy zginęli na polu chwały, z L. Kosmodemianką, która opowiedziała zebranym o młodości swej córki Zoi i syna Aleksandra.

Zorganizowano także dyskusje nad ulubionymi książkami młodzieży radzieckiej, jak np. „Daleko od Moskwy” Ażajewa, „Z całego serca” Malcewa i inn. Pod czas dyskusji na temat książki „Z całego serca” obecny był autor, który opowiedział młodym czytelnikom o swej pracy nad tym utworem i podzielił się z nimi planami na przyszłość. Konferencje te budzą zmysł krytyczny u czytelnika i uczą analizować czytaną twórczość.

Biblioteka zaleca młodym czytelnikom pisanie recenzji z przeczytanych książek. Przy bibliotece istnieje kółko literackie, które urządza dyskusje nad nowymi utworami pisarzy radzieckich oraz nad utworami członków kółka.

Ogłoszenia drobne

KOWALSKA Cecylia zam. Piotrków zagubiła dowód osobisty. 404-k

JABLONSKA Jadwiga zam. Piotrków zagubiła dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski. 401-k

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 16 grudnia 1929 r.

STO UPIORÓW Z DUESSELDORFU
Aresztowany w Chebie szofer Meyer — jak się okazało — nie ma nic wspólnego z morderstwami popielonymi w Duesseldorfie. Jest to już setny „upiór z Duesseldorfu”, aresztowany w ostatnim czasie na podstawie lekkomyślnych zarzutów.

NOWY „SRODEK” PRZECIW CHOROBIE RAKA
„Republika” drukuje wynurzenia niejakiego doktora Delbet, który twierdzi, że codzienny dodatek soli magnezowych do pożywienia uchronić może ludzkość przed chorobą raka. Doktor Delbet stwierdził na podstawie rozlicznych badań, że w okolicach, obfitujących w sole ma-

gnezowe choroba raka prawie nie występuje, podczas gdy plemi się ona w okolicach ubogich w te sole.

65 NARZECZONYCH JOZEFA KARRERA
W Wiedniu aresztowano niejakiego Józefa Karrera, który udając lekarza — zarecytował się z 65 kobietami i to prawie równocześnie. Od każdej ze swych ofiar Karrer zdążył wyciągnąć grube zaliczki na konto posagu.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNOGO
W mieszkaniu własnym przy ul. Marysińskiej 8, usiłował popełnić samobójstwo 34-letni Wincenty Matczak. Denata w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

KLINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) — „Konik Garbusek” godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Odział Z-8” godz. 17, 19, 21
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Na rzezoną z Turkmenii” godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 63” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodz. (Legionów 2-4) — „Młoda Gwardia” — II-ga seria — godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Wileze doły” godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Bitwa o Stalingrad” godz. 17, 19, 21
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) — Kino nieczynne z powodu remontu
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Kino nieczynne z powodu remontu
ROMA (Rzgowska 84) — „Arinka” godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) — „Goal” dla młodzieży godz. 16, „Skarb” godz. 18, 20
STYLONIE (Kilińskiego 123) — „Spotkanie nad Łabą” — godz. 18, 20
SWIT (Bałucki Rynek 2) — „Sąd honorowy” godz. 18, 20
TECZA (Piotrkowska 108) — „Bogaty płon” godz. 17, 19, 21
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Wschodnie zaloty” godz. 16, 18, 20
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Odział Z-8” (godz. 16.30, 18.30, 20.30)
WŁÓKNIARZ (Próchnika 18) — „Bitwa o Stalingrad” — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Bogaty płon” — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Ulica graniczna” — godz. 16, 18.30, 21

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dzisiaj o godz. 18 dramat J. Słowackiego pt. „Maria Stuart”, w nowym inscenizacji i reżyserii Iwo Galla. Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)
O godz. 19.15 punktualnie „Brygada szlifiera Karhana”.
Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)
Dzisiaj o godz. 15.30 i 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4 aktach Józefa Bliżńskiego, z udziałem A. Dymy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembińskiego i innych.
Przedstawienie zamknięte. Paspartout nieważne.

„LUTNIA”
Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3 aktach K. Zellera.

TEATR LALEK TPD „PINOKIO”
Codziennie — oprócz poniedziałków — „Wilki, koza i kozłata” Grabowskiego.

TEATR „OSA” (Traugutta 1)
Z powodu wyjazdu na konkurs sztuk radiotelegraficznych w Warszawie teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 17 bm., premiera: „Romans z wodewilu” z gościnnym występem T. Wesolowskiego.

ZE SPORTU

W niedzielę o godz. 18-ej

derby pływackie Łodzi

Kto zdobędzie puchar przechodni dyrektora WUKF?

W niedzielę, dnia 18 bm., odbędą się na pływalni „Ogniska” zawody pływackie z udziałem dwóch najsilniejszych drużyn łódzkich — „Związkowca-Zryw” i LKS-Włókniarza. Mezz ten wzbudza zrozumiałe zainteresowanie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że obie drużyny należą do rzędu najsilniejszych w Polsce.

„Związkowiec-Zryw” ma na rozkładzie szereg czołowych drużyn polskich, jak: „Stal” (Katowice) (drużyna mistrzowska), „Warta” (Wrocław).

Uwaga lekkoatleci „Związkowca-Zryw”

KS „Związkowiec-Zryw” zawiadamia wszystkich członków sekcji lekkoatletycznej, że w dniu 18 grudnia 1949 r. o godz. 10.30 odbędzie się zebranie sekcji lekkoatletycznej w hali sportowej przy ul. Fogonowskiego Nr 82.

Obecność obowiązkowa. O „Puchar Rektora”

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 14 w sali „Ogniska” odbędzie się turniej AZS-ów przy SGPS (Warszawa) a SGPS (Łódź) o „Puchar Rektora”.
W programie siatkówka męska i żeńska (szóstki i trójki), oraz koszykówka męska.

Mistrzostwa gimnastyczne Moskwy

MOSKWA (obst. wł.). — W hali o nazwie „Sierdyla Sowietów” w Moskwie rozpoczęły się dwudniowe mistrzostwa Moskwy w gimnastyce. W zawodach bierze udział ponad 50-ciu czołowych zawodników i zawodniczek, z mistrzami ZSRR Urbanowicz i Timoszenem na czele.

Włókniarze łódzcy wyprzedzają „Torkat”

Dzisiaj mecz hokejowy Włókniarz (Zgierz) — Boruta (Zgierz)

Nikt by zapewne nie przypuszczał, że otwarcie sezonu hokejowego w Polsce nastąpi nie na „Torkacie”, katowickim, lecz w... Łodzi, a jednak właśnie Łódź otworzy sezon sportów zimowych w Polsce.

Mało zapewne wiadziło, że już od trzech dni mieliśmy lód pod bokiem w Zgierzu i że już od 3 dni hokeiści Włókniarza zgierskiego trenowali do pierwszego meczu hokejowego w Polsce, jaki rozegrają dzisiaj w Zgierzu z tutejszą Borutą.

Wiadomość ta zaskoczyła i nas. Jaki, ritec w termometrze spada za ledwie dwie, trzy kreski poniżej zera, a tu już włókniarze chcą grać w hokeja?
Zapomnieliśmy jednak, że włókniarze jak coś robią, to z myślą i nie puszczać słów na wiatr, zapomnieliśmy, że w roku ubiegłym właśnie włókniarze wpadli na pomysł zbudowania lodowiska na płycie betonowej, które, jak najlepiej dzisiaj możemy się o tym przekonać, zdało w stu procentach egzamin.

Dzięki naszym włókniarzom Łódź będzie pierwszym miastem w Polsce, w którym potoczy się w tym sezonie kaucukowy krążek i będzie zapewne tym miastem, w którym hokej stanie się wkrótce jednym z najbardziej popularnych sportów w sezonie zimo-

znowy wicemistrz Polski), mistrza okręgu warszawskiego „Ogniw” (dwukrotnie), poznańską „Wartę” no i wreszcie słabszego już „Związkowca” (Wrocław).

LKS-Włókniarz może się paszczyć cię wysoką wygraną z pływakami „Ogniw-Cracovii” oraz nieznaczną przegraną różnicą 1 pkt. z „Wartą”. Na te ostatnią porażkę wpłynęła nieobecność niedysponowanej Sobczakówny. Gdyby zawodniczka ta pojawiła w niedzielę 100 m styl. dow., przechyliliby ona szalę zwycięstwa na stronę LKS-Włókniarza. W obu zespołach pływają zawodnicy zakwalifikowani do kadry okręgowej, wśród nich czołowi zawodnicy-rekordziści, mistrzowie i wicemistrzowie Polski.

Ostatnie w dobiegającym końcu roku 1949 zawody pływackie zgromadza na starcie w ramach spotkania tylko dwóch klubów łódzkich, poraż 50 zawodników wyczynowych. Będzie to przegląd czterolecia pracy, podsumowanie wyników i wskaźnik umasowienia wyczynowego sportu pływackiego na terenie naszego okręgu. Przy tej okazji żyć sobie tylko należy, aby pozostałe kluby łódzkie, tj. „Chemia” i AZS, wykazały podobne zrozumienie dla umasowienia sportu pływackiego w tym stopniu, jak to uczynili „Związkowiec-Zryw” i LKS-Włókniarz. Mamy wszelkie dane ku temu że praca w tych klubach będzie coraz żywsza i sprawniejsza, a wyniki jej będą uzależnione od stabilizacji organizacyjnej tych sekcji oraz od pracy trenerów klubowych.

Mając na uwadze fakt, że Zarząd ŁOZP organizuje koło trenerów i instruktorów, wydaje się pewnym, że przy ścisłym kontakcie wszystkich instruktorów, rozdzieli się wzajemna pomoc i współpraca, co niewątpliwie odbije się dodatnio na poziomie słabszych w tej chwili sekcji pływackich.

Dzisiejszy mecz pomiędzy drużynami zgierskimi Włókniarzem a Borutą ściąganie niewątpliwie wszystkich miłośników hokeja, toteż komunikujemy, że tramwaje podmiejskie do Zgierza odchodzą co 20 minut i podróż trwa wszystkiego 33 minuty. Początek zawodów o godz. 18.

800 tysięcy uczestników w tegorocznych marszach jesiennych

WARSZAWA (obst. wł.). — Na podstawie sprawozdań, otrzymanych z Wojewódzkich Urzędów KF, Wydział Imprez Masowych Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zestawia i opracowuje obecnie sprawozdania cyfrowe z marszów jesiennych w roku 1949. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że udział uczestników w tegorocznych marszach przewyższy cyfrę 800 tys., co stanowić będzie przekroczenie szesnastolecia liczby uczestników o 160 proc.

Dary dla

Generalissimusa Stalina od sportowców polskich

WARSZAWA (obst. wł.). — Do Muzeum Narodowego, gdzie wystawione są dary dla Generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin, napływają coraz to nowe podarki.

W środę, jako pierwszy ze związków sportowych, złożył upominek Polski Związek Lekkoatletyczny. Jest to marmurowy przycisk na biurko z odznaką PZL.

Z innych podarków na uwagę zasługuje upominek Polskiego Związku Motocyklowego, w postaci płyty marmurowej z dużą odznaką PZM, wykonaną odręcznie przez jednego z członków Związku.

Napiły umieszczone na upominkach świadczą o serdecznych uczuciach sportowców polskich dla Wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina.

Władze sportu czechosłowackiego przybywają dzisiaj do Polski

WARSZAWA (obst. wł.). W dniu 16 grudnia br. przybywa do Polski z Czechosłowacji 6-osobowa delegacja złożona z czołowych przedstawicieli władz sportowych CSR. W skład delegacji wchodzi:

W. Pokorny — kierownik Państwowego Urzędu Kultury Fizycznej, J. Spirk — gen. sekretarz COS (Cesko-

slovenska Obec Sokolska); E. Penninger — naczelnik COS; L. Peskova — z-ca gen. sekretarza COS; J. Matiejka — przewodniczący Komisji Międzynarodowej COS; M. Bonedik — członek Naczelnictwa Słowackiego COS.

Przyjazd delegacji ma na celu zapoznanie się ze strukturą i organizacją kultury fizycznej i sportu w Polsce, omówienie i ustalenie form dalszej współpracy sportowej między Czechosłowacją i Polską oraz wymiana doświadczeń w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.

Delegacja czechosłowacka przybędzie do Warszawy samolotem w godzinach popołudniowych. W czasie pobytu gości przewidziana jest w Gł. Urzędzie Kultury Fizycznej konferencja prasowa z udziałem członków delegacji.

ZOBOWIĄZANIA naszych sportowców z okazji urodzin Generalissimusa Stalina

Zarząd Główny AZS dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina podjął zobowiązanie jeszcze silniejszego, niż dotąd, zaktywizowania całej organizacji do pracy na odcinku umasowienia sportu akademickiego przez utworzenie do końca lutego 1950 roku kół sportowych zrzeszenia na każdym z wydziałów wyższych uczelni w Polsce oraz do zmobilizowania do udziału w wiośniach, narodowych biegach na przełaj 20 tysięcy studentów.

Pilkarze warszawscy, zrzeszeni w WOPZN, postanowili dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina ofiarować sprzęt sportowy dwóm podstawowym szkołom warszawskim Nr 62 i 23.

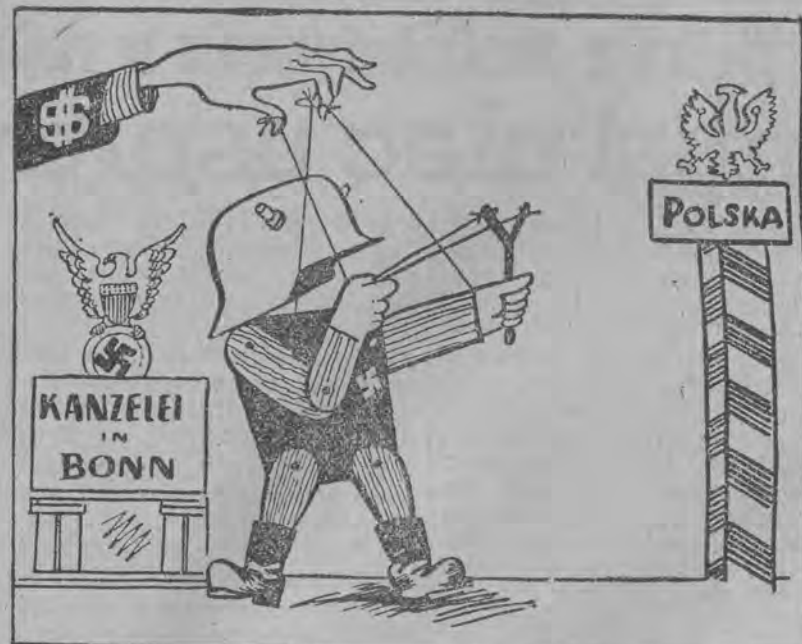
Jednocześnie postanowiono wysłać depesze do Generalissimusa Stalina zapewniające o dołożeniu wszelkich starań, aby wychować młodzież sportową w duchu walki o pokój i socjalizm.

Najstarszy nasz pięciarż reprezentacyjny — Franciszek Szymura złożył zobowiązanie, że starsi zawodnicy przekazają młodzieży swe doświadczenia sportowe i służyć będą radą i pomocą fachową.

Ponadto pięciarze nasi wysłali do Generalissimusa Stalina depeszę z wyrazami czci i holdu.

GŁOS	
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej	
Redakcja i KOLEGIUM REDAKCYJNE	
Telefony: 216-14	
Redaktor naczelny	216-23
Zastępca red. naczelnego	219-05
Sekretarz odpowiedzialny	204-25
Dział partyjny	18
Wewn. 11	
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej	
Dział mutacji	219-42
Dział miejski i sportowy	234-21
Wewn. 8 i 11	
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-18
Dział rolny	254-21
Wewn. 9	
Redakcja nocna	172-31
Kolejport 2	
Łódź, Piotrkowska 70	tel. 222-22
Administracja	250-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55	tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa”	
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.	
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 208-42.	

Rysunek-zagadka Nr. 7



Kto to jest?

Kupon Nr. 7

Rysunek Nr. 7 przedstawia osobę.....

Imię i nazwisko czytelnika.....
Zawód i miejsce pracy.....
Adres.....

UWAGA, CZYTELNICY!
Kolejne 10 kuponów — wypełnionych czytelnice należy odesłać w dniu 20 grudnia 1949 r. na adres: Redakcja „Głosu”, Łódź — Piotrkowska 86, III piętro, front — dla działu „Rozrywki umysłowej”.

WSRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLI KUPONY ZAWIERAJĄCE TRAFNE ROZWIĄZANIA — ROZŁOSOWANE ZOSTANĄ CENNE NAGRODY: WIECZNE PIŁGA, KSIĄŻKI, ZEGAREK KIESZONKOWY, ZEGAREK NA REKE, SERWIS DO KAWY NA 12 OSÓB I WIELE INNYCH NAGRÓD.

Nieznajomy Zbieg

Rozdział IX. DELHI — SERCE INDII.

Ośmiuset konnych sowałów i dwa tysiące piechurów, w Mirucie czeka w pogotowiu bojowym na rozkazy. W Alligurze ludzie są uprzedzeni. W Agrze szykują się. Nana-sahib, zbuntowany rządz bithurski, gromadzi siły w Gwaliorze. Pomoc dla sahibów nie nadejdzie z południa ani północy, ani ze wschodu.

A Delhi — serce Indii? — „Do Delhi daleko” — mówi przysłówie hinduskie.

Do Delhi było blisko. Las rozstąpił się i Insur znalazł się na polanie. Dwie znajome palmy splecione wierzchołkami, oznaczały początek przeprawy rzecznej. Insur wszedł na wzgórze.

Jasna i bystra Dżamna, rozdzielała się tu na dwie odnogi. Pływający most, zmontowany na łódkach, prowadził na drugą stronę. Na przeciwnym brzegu rysowały się zwaly kamiennych, czerwonych murów, wystających wysoko z wody. Był to pałac starożytny, władcy Delhi. Za pałacem stały białe gmachy europejskich rezydencji, a dalej — domy, kanały, meczet muzułmański, ciasne uliczki bazaru, kramy hinduskie i znou — domy.

Ogromne miasto leżało na równinie po drugiej stronie rzeki. Mury opasywały miasto, kamienną podkową, długości siedem mil, podkową z głębokimi wycięciami bram w pięciu miejscach. Brama Kaszmirska, Lahorska, Kabulska, Ajmerska i Południowa... Drogi do Kaszmiru, Kabulu, Lahory — na północ, południe, wschód i zachód — wszystkie drogi Azji Środkowej prowadziły przez to miasto.

— Delhi — starożytna stolica Indii.

Tu, za wysokimi, ciemnoczerwonymi murami, we wspaniałym pałacu dożywał swych lat bezsilny starzec, Bahadur-Szach, ostatni władca z dynastii potomków Timura, Starszy syn Bahadur-Szacha zmarł i Wschodnio-Indyjska Kompania Handlowa zabroniła szachowi mianować swoim następcą drugiego syna. Rada kupców londyńskich postanowiła zakończyć panowanie starożytnej dynastii wraz ze śmiercią Bahadur-Szacha. Szach Delhi umierał tedy nie zostawiając następcy tronu i angielski rezydent oczekiwał momentu, w którym będzie mógł nareszcie przenieść się ze swym biurem handlowym do królewskiego pałacu.

Stapali po kamieniach tego miasta Aurang-Zeb, Nadir-szach, okrutni zdobywcy Azji. Przeszli przez nie Persowie, Afgańczycy, Machratowie. Delhi nazywało się niegdyś „Indra-putra” od imienia groźnego Indry i było dumą Hindusów, potem zostało nazwane Szechanabadem i stało się bastionem Islamu. Arabscy i tureccy budowniczy stawiali w nim meczety. Plan swego wspaniałego pałacu nakreślił sam szach Dżechan.

Miasto to istniało i było sławne już wówczas, gdy nie było jeszcze na świecie Londynu, a Paryż był kupką nędznych, glinianych chałup na brzegu bezimiennej rzeki.

Po Afgańczykach, Persach i Machratach przyszli Brytyjczycy. Miasto przyezailo się. Brytyjczycy byli skapi w słowach, za to hojni, jeśli chodzi o wyroki śmierci. Miasto stało się ponure. Uciechł zgiełk jego krzykujących, ulicznych procesji, zubożały sklepy na bazarach. Szechanabad i Indraputra przeszły do historii. Wielkie miasto musiało znosić brytyjskiego policjanta, postawione pod mury meczetu i brytyjskiego rezydenta w murach pałacu.

Pomimo wszystko miasto imponowało nadal swym ogromem. Kryło w sobie jakąś potężną siłę.

Insur długo stał na wzgórzu i patrzył. Strzelnice, baszty, kamienne przedmury, występy białe od białego do białego, spadziste załomy, fosy...